

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszedniek 3, w niedzielę święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchman i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— **Zeszyt dziesiąty „Słownika geograficznego” jest do odebrania w naszym kantorze.**

— Jutro kościół święty obchodzi pamiątkę św. Jana Kapistrana, urodzonego w królestwie neapolitańskim, w mieście Kapistranie, z rodziców zamożnych. W Peruzjum otrzymawszy stopień doktora obojga praw, sprawował urząd rządcy miasta. Następnie wstąpił do zakonu św. Franciszka i prowadził życie nadzwyczaj surowe. Opowiadał słowo boże we Włoszech, Bawarii, Austrii, Czechach, Polsce i Węgrzech, a swą wymową, pełną namaszczenia boskiego, przyprowadzał do skruchy najzapamiętaleszych grzeszników. Umarł r. 1456-go, przeżywszy lat 71.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 20-ym b. m. w sprawie ostatniego zwrotu w kwestji bałkańskiej: „Skloniono księcia Aleksandra, ażeby pozornie poddał się mocarstwu i wojsko bułgarskie z Rumelji wycofał. Węgie naraz wielki okrzyk radości, że przywrócenie *status quo ante* dokonane, a dyplomacja europejska wchodzi w pełne swe prawa. Serbja musi się przeto cofnąć, rozpuścić wojska, nie ma prawa do wynagrodzenia, skoro *status quo ante*. Po odprawieniu z kwitkiem Serbji jakośby się to już zrobiło, że unia bułgarska byłaby utrzymana po skompromitowaniu się i narażeniu Serbji na rewolucję.

Wydano przeto w niedzielę hasło, że *status quo ante*; w Wiedniu dodawano: nie ma rady! czemuż Serbja zwlekała? czemu nie stworzyła *fait accompli*? teraz już zapóźno. Wojska niech król Milan użyje do

utrzymania porządku, Austrija nie uczynić nie może, skoro książę Aleksander się poddał.

Gra ta nie trwała dłużej od jednej nocy. Zastanowiono się, iż pomimo, że mocarstwa *de jure* przez poddanie się ks. Aleksandra odzyskały moc wyroku, jednakże *status quo ante* przywrócić się nie da, gdyż sami bułgarzy się oprą, a ostatecznie oczywista, że i Rosja za nią się oświadczy.

W poniedziałek już zatem przed południem wydano nowe hasło: dla spokoju mocarstwa zaleca sultanowi uznanie unji osobistej. Serbji wtedy potrzeba dać kompensatę—wykroić z Bułgarji okręgi serbskie. Sultan jest zwierzchnikiem całej Bułgarji, więc on tylko może pozwolić na to wykrojenie. Sultan pozwoli — bo tylko wielka Bułgarja jest dla niego groźna — i woli, ażeby państwa bałkańskie były równej siły, niż żeby jedno urosło do groźnej potęgi, tak aby mogło inne pożreć i do Konstantynopola aspirować.

Serbja czeka więc na poufne przyznanie kompensat—wtedy wkroczy, zabierze je, ale bez walki.

Tak dzisiaj rzecz stoi — w każdym razie Serbja wkroczy.”

Wedle informacji *Kölnische Zeitung*, król Milan miał zobowiązać się mocarstwu, iż zaniecha zbrojnej akcji i przeboli wraz z narodem olbrzymie koszty, wyłożone na mobilizację armji, jeżeli *status quo ante* w Bułgarji zostanie przywróconym. Zapewnienie to dał on zwłaszcza posłowi niemieckiemu, hr. Bray'owi, który jeździł do Niszu z gromkiem upomnieniem kanclerza. Tylko w razie, gdyby rewolucja rumelijska powiększyła istotnie dzisiejszą Bułgarję, król Milan czułby się zmuszonym do ujęcia za oręż. Oświadczenie to wywołało postanowienie mocarstw, aby *coute que coute* nakłonić księcia Aleksandra do uległości i *status quo ante* w Rumelji choćby tymczasowo przywrócić. Ze strony Austrii czuwano

nad tem pilnie, jak wskazują informacje naszego korespondenta wiedeńskiego, aby cała gra polityczna nie skończyła się mistyfikacją króla Milana. Podniesiono myśl formalnej konferencji w Konstantynopolu, na której przyszłoby zastanowić się nad sposobami wskrzeszenia *status quo ante* w Rumelji i zażegnania potrzeby innych zmian terytorjalnych na półwyspie, jak tego pragnie podobno ks. Bismarck i Rosja. Austrii zadaniem będzie na konferencji przyszłej dopilnować, aby projektowany *status quo ante* był rzeczywistym; w przeciwnym razie wysunie zapewne na stół pretensje serbskie.

Tem się tłumaczy groźna ciagle postawa Serbji na granicy bułgarskiej, budząca niemałą trwogę w Sofji, tudzież nieprzyjęcie w Niszu wysłańca książęcego, p. Grekowa, który przybyć miał do króla Milana z propozycjami ugodowymi księcia Aleksandra. Serbja odporną a raczej wyzywającą postawą swoją, usiłuje wywrzeć nacisk na mocarstwa.

Przyszła izba francuska będzie liczyła 202 monarchistów, 21 niezawisłych republikanów, 155 radykalistów i 193 oportunistów. Paryż okazał się główną siedzibą radykalizmu republikańskiego. Tam to w liczbie 38 deputowanych departamentu sekwańskiego pomieścili się wszyscy wybitniejsi przewodcy tego stronnictwa, z p. Clémenceau na czele. W liczbie tej trzech tylko, a mianowicie Brisson, Allain Targé i Paweł Bert, stoją w pośrodku pomiędzy oportunizmem i radykalizmem.

Tyle choćby na chlubę zmysłu politycznego paryżan powiedzieć można, że trzech najezerwniejsi krzykacze, komunista Camélinat, socjalista Basly i nieprzejednany przez nie i przez nikogo Rochefort, otrzymali z kandydatów republikańskich najmniej głosów. W ogóle, jakkolwiek dzień 18-ty października był piękną niewątpliwie manifestacją republikańską, niepodobna nie przyznać, iż rzeczpolskita

wane niekiedy w poezji. Wspomina o niej Słowacki. w „Grobie Agamemnona”, gdy mówi:

Tu, po kamieniach, z pracowną Arachną
Kłóci się wietrzyk i rwie jej przedziwo.

Bo też „pracowna Arachne” uderza w przedziwności swoich taką matematyczną ścisłością wymiarów i niezrównaną symetrią a proporcją kregów, które tworzy z koncentrycznych i promienistych linii, skupiając je wszystkie do jednego środkowego punktu, jak gdyby w istocie zachowywała coś z dawnej swojej inteligencji. A pominawszy nawet jej poetyczne przeobrażenie, faktem jest, że jeżeli, stosownie do podania, Atene pozostawiła jej zręczność pierwotną, to niemniej szczerze postąpiła sobie i natura z pajakiem.

Każdego z nich bowiem obdarzyła odpowiednim przyrządem do kunstownej roboty, dając mu po sześć i po ośm oczu, po czworo płuc, po cztery lub sześć brodawek, mieszczących w sobie materiał na ową niewyczerpaną kądziel, która mu służy do wysnuwania cieniutkich niteczek i do wyrabiania poziomych i lejkowatych sieci. Zmudna ta praca wymaga wielkiej pilności i wytrwałości, bo wiadomo, że im cieńsze przedziwo, tem jest mozolniejsze i dlatego przędza pajęcza przejmując nas takim podziwem. A ponieważ przedziwo przynosi ludziom znaczne korzyści materialne, jeżeli mu się poświęcają, więc ztąd też powstał zapewne ów stary przesąd, który powiada, że pajak zamknięty w pudełku, po kilku leciech zamienia się w klejnot.

Jest to oczywiście przenośnia, zaznaczająca do czego praca usilna doprowadzić może człowieka. Bo niedość na tem, że mu zapewnia byt, ale nadto jeszcze przynosi zadowolenie wewnętrzne i poczucie własnej wartości, a tem samem daje szczęście, czyli zamienia mu się w klejnot moralny wysokiej ceny. Pajak tedy staje się w tym razie symbolem błogich owoców pracy i ztąd może powstało mniemanie, iż przynosi szczęście temu, komu się spuści na głowę lub na suknię. Jeżeli mamy jednak wierzyć francuskiemu przysłowiu, jest to rzecz o tyle względna, że od pory dnia zawisła. I tak zrana bywa on owszem zwiastunem zmartwienia, w południe przy-

PAJĄK.

Jest u nas chwila, na samym schyłku jesieni przy-padająca, która się „babiem latem” nazywa. Złożona z ostatnich błysków pięknej pogody, schodzi się zwykle z ową wielką ciszą, która co roku zalega wśród świata; tak jak gdyby przyroda, znużona burzami i skwarem letnim, chciała w skupieniu i ciszy dokonać resztek swojego żywota.

Wprawdzie zielono jeszcze po łąkach, ale brzoźki już stoja ustrojone w złote warkocze, kasztany i topole liście swoje umalowały na pomarańczowo i grusze codzień się mocniej rumienia. Słońce, choć świeci, nie tchnie już letnim żarem młodzieńczym i lazur nieba nietaki przejrzysty jak przedtem. Głucho i martwo dokoła, nie słychać ani ptaków świergotu, ani brzęczenia owadów, gdyż wszystko co żyło po gajach i polach, skończyło piosnkę swoją i skoki wesole i odleciało, albo się skryło, lub też zamilkło na wieki.

W powietrzu ciągną się długie pasma srebrzyste, niby strzępy gazy leciuchnej, po krzakach się ścielą i rozkołysane lada podmuchem, mienia się w słońcu barwami tęczy. Bo z rzeszy żyjątek świat nasz zaludniającej, już tylko pajak sam jeden pozostał między nami. I pilnie zajęty swoją robotą, snuje w milczeniu misterne sieci, na długiej cieniuchnej nici buja wysoko w powietrzu, potem się spuszcza po niej, szukając oporu coraz dalej i dalej na gałązkach krzaków, na łodygach roślin i przenosi się z miejsca na miejsce, zawsze się posuwając naprzód. Są to właściwie pierwsze popisy wyścięgi młodego pokolenia pajaków, które wędrując w powietrzu, szukają sobie schronienia na zimę. Ale fantazja ludowa widzi w tej sieci świecącej, która zostaje za nimi, wszędzie znacząc ich przejście, reszty lekkiej zasłony, którą Matka Boska miała na głowie w chwili, gdy została wziętą do nieba, a wiatr ją rozdmuchał i dotąd jeszcze roznosi po świecie.

Zasłona ta przezroczysta, oddana ludziom na wieczne czasy, to wielka pamiątka, to wyrób własnych rączek przeczystej Pani. Wiadomo bowiem, że

była z niej prządka wielkiej zręczności i snuła takie cieniuchne niteczki, że jej w tem nikt nie mógł dorównać. Aż razu pewnego pajak pozazdrościł jej sławy i spuściwszy się z powały zaczął się jej sprzeciwiać, twierdząc, iż potrafi uprząść misterniej niż ona. I rzeczywiście wysnuł długą nić, która była równiejsza i cieńsza od nici Matki Boskiej. Lecz srodcę pokarał go Pan Bóg za jego zuchwałą chępliwość: dał mu za to truciznę i odtąd ukaszenie jego stało się jadłowitem, a on sam zaczął się kryć po piwnicach, szukając siedziby w ciemnych i wilgotnych kątach.

Cały zaś ten wypadek, stawiający pajaka w bliskim stosunku z Matką Boską, a znany powszechnie między ludem polskim w Galicji i Królestwie, spotyka się ze zdarzeniem, które dawniej jeszcze zaszło u greków. Jest to bowiem rzeczą uderzającą, że wszystkie mity, będące w związku z jednym wspólnym przedmiotem, chociażby wzięte z różnych stron świata, zwykle pod barwą miejscową przedstawiają też pewną wspólność treści. Jest to okoliczność łatwa resztą do wytłumaczenia: wszak płynie to wszystko z jednego wspólnego źródła, którem jest wszędzie duch ludzki i ludzka fantazja.

Była tedy w starożytności zręczna prządka, imieniem Arachne, która się tak czuła dumna ze swojej umiejętności, iż ośmieliła się złożyć się z Ateną, że potrafi uprząść piękniej niż ona. Atena, biegła we wszystkich robotach kobiecych, nie mogła wierzyć, aby ziemianka mogła ją prześcignąć w tej mierze, ale skoro porównano przedzę jednej i drugiej, pokazało się, że w istocie nici Arachny były delikatniejsze od nici bogini. Urażona tem Atena, z gniewem potargła całą mozolną robotę swojej rywalki, a ta z rozpacz i upokorzenia postanowiła odebrać sobie życie i wybiegłszy do gaju, obwiesiła się na resztkach swojej własnej przedzy. Tymczasem Atena, pożałowawszy zbyt porywczości, zapragnęła nagrodzić wyrządzoną przez siebie niesprawiedliwość, lecz niestety, przybyła zapóźno i nieszczęsną Arachnę zastała już bez ducha. Nie mogąc tedy życia jej wrócić, zamieniła ją w pajaka, pozostawiając jej przytem wrodzoną zręczność do misternego przedziwnia. Od Arachny poszedł cały ród pajęczy, a imię jej dochowało się aż do naszych czasów, wzmianko-

wyszła z wyborów bardzo osłabiona i że Francję czekają złowrogie burze wewnętrzne, a przynajmniej parlamentarne.

Br. Z.

Projekt ekonomiczny

ś. p. Stanisława Szafarkiewicza.

Zgasty przedwczoraj dla wiedzy i społeczeństwa naszego redaktor *Inżynierji i budownictwa*, pozostawił w spuściźnie projekt ogólnego towarzystwa przemysłowego, którego celem było spożytkowanie używanych w przemyśle i handlu, a dotąd niewyżytkanych jeszcze materiałów surowych w Królestwie Polskiem i w przyległych guberniach.

Projekt opracowany wyczerpująco, nieznany bliżej szerszemu kołu publiczności, pomieszczamy w piśmie naszym prawie dosłownie, jako jeszcze jeden dowód racjonalnego zapatrywania się Szafarkiewicza na stosunki ekonomiczne polskie i dążności jego do wytworzenia przemysłu, opartego na przyrodzonych zasobach kraju.

Nadzwyczaj pomyślne położenie geograficzne Królestwa Polskiego i przyległych doń prowincyj zapewnia dobry zbył wszystkich produktów przemysłu i to tem więcej, że cła ochronne dosyć wysokie na towary sprowadzone z zagranicy, ułatwiają w tej mierze współubieganie się z obcą produkcją.

Miedzy zakładami fabrycznymi, mogącymi liczyć na szybki rozwój, wspomina Szafarkiewicz i o tych, które wytwórczość swoją opierają na przerobie materiałów surowych znajdujących się obficie w kraju.

Królestwo Polskie, jak wiadomo, wyzyskane jest dotąd przeważnie w kierunku rolniczym i zaledwie na jednej dziesiątej części jego przestrzeni dokonano (i to bardzo niedokładnie) poszukiwania geologiczne. Ponieważ Szafarkiewicz w czasie właściwym zwrócił się do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego z projektem zbierania dat statystycznych dotyczących surowych materiałów, jakie kraj nasz posiada, i ponieważ projekt ten mimo zupełnego uznania jego doniosłości, nie mógł liczyć na poparcie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeto zmarły redaktor projektu zawiązało towarzystwo udziałowego, którego zadaniem byłoby nietylko wynajdywanie, ale i eksploataowanie cenniejszych materiałów surowych.

Ażby wyjaśnić potrzebę takiego towarzystwa, wnioskodawca odrazu przedstawia fakta i zwraca uwagę na te gałęzie przemysłu technologicznego,

w których zakresie albo zupełnie nie albo prawie nie jeszcze w kraju naszym nie zrobiono.

Ogólnie twierdzić można, że produkcja miejscowa ogranicza się jedynie do wyrobów powszednich, wykuintniejsze zaś, mimo ogromnych opłat celnych i wywozowych, sprowadzane są dotąd z zagranicy.

Co się tyczy płodów przyrody, któreby sposobem górniczym lub przemysłowym spożytkować było można, autor wylicza następujące: niewyczerpane pokłady rud żelaznych w Królestwie Polskiem i na Polesiu wołyńskim nie są wyzyskane należycie, tj. tak, jak nakazuje nowoczesna nauka; nadto kopalnie galmu, węgla, torfu, siarki, bursztynu, gliniek ogniotrwałych i plastycznych, wapna w gatunkach wyborowych, pokłady marmuru, piaskowca, labradru, kaolinu (na Wołyniu nieustępującego glinom najlepszym francuskim), wyzyskane są mniej niż minimalnie, albo zupełnie nie są odlogiem.

Dopiero co przytoczone materiały surowe są powszechnie znane, choć, jak wspomnieliśmy, mało spożytkowane; oprócz nich znajdują się pewne ślady źródeł nafty, pokładów soli, fosforytów, celestynu (w sandomierskiem) itd.

W końcu autor wskazuje jeszcze znaczne obszary lesiste, jako też rozliczne rośliny i odpadki zwierzęce, przedstawiające niespożyty materiał, dający wyzyskać się z łatwością w zakładach przemysłowych, a następnie podaje sposoby rozpoczęcia i wykonania robót, oraz zawiązania w mowie będącego towarzystwa.

Od dłuższego czasu zbierane już przez redakcję *Inżynierji i budownictwa* dane co do ilości i jakości produktów surowych, znajdujących się w wielu majątkach ziemskich, pozwalają twierdzić, że zawiązanie podobnego towarzystwa mogłoby w kraju naszym liczyć na znaczne korzyści—naturalnie niezaraz z początku, lecz po wprowadzeniu w życie zakładów przemysłowych, o których poniżej.

Przedwstępną pracą towarzystwa byłoby wezwanie obywateli ziemskich o nadsyłanie towarzystwu planów posiadłości, pewnej liczby okazów surowych produktów do eksploataowania, z podaniem w przybliżeniu obszerności pokładu i jego obfitości, oraz opisu stosunków miejscowych i pozwolenie do rozpoczęcia badań na miejscu.

Wrazie, jeżeli badanie chemiczno-technologiczne co do gatunku i użycia produktu surowego, dadzą zupełnie pewne wyniki, rozpoczęte zostaną badania specjalne dla zapewnienia się, czy produkcja danych wyrobów okaże się korzystną dla towarzystwa.

Następnie dopiero wysła towarzystwo na miejsce swoich geologów i inżynierów dla ostatecznego zba-

dania, czy surowy materiał lub jego pokład są tego samego gatunku i jakości co i nadesłana próbka, jaką pokład zajmuje przestrzeń, jak głęboko w ziemi leży jej pierwsza warstwa, jaką pokład ma objętość i jaką jest jego wydajność?

Prócz wymienionego materiału surowego, inżynierowie i geolodzy towarzystwa zbadają, jakie jeszcze znajdują się tam wytwory geologiczne, czy miejscowość leży przy głównej drodze, czy też potrzeba takową urządzić dopiero lub poprawić już istniejącą; jakie będą ceny materiału do budowy fabryki potrzebne i jakie ceny robotnika; do jakiej wysokości dojdzie koszt dostawy na stacjach kolei żelaznych, a względnie do jakiego handlowego ogniska; czy jest w pobliżu zasób wody, mogącej zastąpić parę i jaką może ona dać siłę fabryce założonej; w jakim stanie są służebności; jakie długie ciągnące na dobrach, oraz czy grunt do eksploatacji przemysłowej przydatny może być z całości dóbr wyłączony i wydzielony; w jaki sposób właściciel majątku zamierza wziąć udział w postawieniu i wprowadzeniu w ruch fabryki; jakiego gatunku są produkty i po jakich cenach mogą być sprzedane na najbliższych rynkach?

Jeżeli materiał surowy, tak co do ilości jak i gatunku, odpowie wymaganiom towarzystwa, a miejscowe stosunki zostaną uznane za pomyślne, towarzystwo przystąpi do ogólnego wykazu kosztów, to jest urządzenia i wprowadzenia w ruch zakładu.

(Dokończenie nastąpi.)

Jaka będzie zima?

Czas porównania jesienno najwięcej daje wskazówek o przyszłym stanie atmosferycznym półroczu zimowego, tak jak z przesilenia wiosennego wnioskować można o pogodzie lata.

Pamiętać należy, że w górach, podobnie jak na krańcowej północy, przejście od lata do zimy następuje szybko, tak że właściwej jesieni tam prawie nie ma. Otóż przesilenie to daje się uczuć i na równinach środkowej Europy, położonych na północ od Karpat. Zdarza się więc i u nas, że w końcu września lub na początku października występują wczesne zjawiska zimy, jednak najczęściej taka przedwczesna zima rychło kark kręci. Następuje bowiem reakcja ciepła, będąca wynikiem znanego, bardzo ciepłego „prądu zatokowego” (Golf-strom), płynącego na oceanie Atlantykim z zatoki Meksykańskiej do wybrzeży Anglii, która sprowadza łagodne zimy, jak to widzieliśmy w latach 1842/3, 1862/3, 1881/2 i 1882/3.

nosi apetyt do obiadu, a wieczorem dopiero staje się zapowiedzią szczęścia, mianowicie wróżbą daru niespodzianego albo niespodziewanych pieniędzy. Rzecz naturalna, że każdy rad z takiej wróżby, a więc też każdy ceni i szanuje samego proroka i ztąd prawdopodobnie owe rozpowszechnione między ludem naszym wierzenie, iż grzechem jest zabijać pajaka.

Ale jeżeli wzorowa jego pilność w robocie zasługuje na zupełne uznanie, za to pajęczyna symbolizuje zwykle owe sieci zdradliwe wyzyskiwaczy, w które jak muchy wpadają niebaczni lub słabi, a nadto jeszcze przedstawia obraz wszystkiego tego, co nie daje rękojmi trwałości, tak w znaczeniu fizycznym, jako też i moralnym. Z pajęczyną możnaby porównać jakąś przemijającą sympatię, która wynika li tylko z chwilowego kaprysu, jako też zdrowie, które wznieca obawy, a jeżeliby ktoś chciał co zbudować na pajęczynie czyli na mrzonkach własnego urojeń, śmiało może być poczytanym za szaleńca. Stoi podobno w Koranie, że ten, kto nie bierze Boga za opiekuna w życiu, a chce się oprzeć na własnym rozumie, podobny jest do pajaka, który przedzie sobie dom z pajęczyny, na to tylko, aby mu go lada wietrzyk zniszczył i obalił. W starożytności porównywali greki pięknie brzmiące zwroty dyalektyczne z pajęczyną, która chociaż misterna na pozór, właściwie jednak pożytku nie przynosi nikomu.

Tylko nie trzeba brać tego w zbyt rozległym znaczeniu, gdyż były przykłady, że i pajęczyna stała się użyteczna i nawet życie ludzkie potrafiła zasłonić w niebezpieczeństwie. I tak jest podanie, że kiedy Dawid uciekał przed ścigającym go Saulem i skrył się do pieczary, to pajakowi tylko, który zasnuł siecią swoją otwór po wejściu jego, zawdzięczał, iż wyszedł obronną ręką. Wysłani w pogoń żołnierze byli pewni, że tam nikt nie wchodził oddawna i wrócili z niezem, ani zająwszy nawet do pieczary.

Coś podobnego przytrafiło się także św. Trusterce, która żyła w VII-ym wieku w Weronie. Pewien książę ścigał ją natrętą swoją miłością, chcąc gwałtem pozyskać sobie jej wzajemność, tak że musiała uciekać przed nim, a kiedy w ucieczce swojej skryła się do groty, pajak zaprzadł natychmiast wejście w cudowny sposób. Książę też spostrzegłszy nietkniętą pajęczynę, zwrócił w inną stronę swoje poszukiwania, a ona tymczasem uszła szczęśliwie.

A nie można też pominąć milczeniem owej wrodzonej wrażliwości, którą posiada pajak na zmiany atmosferyczne. Zdaniem przyrodników, jest on niezmiernie użyteczny z tego względu, gdyż może z wielką ścisłością przepowiadać pogodę. Wskazówki te mają być tak dokładne, że nie można zastosować do niego owego przysłowia, które wynikło z różnych balaмутnych wróżb meteorologicznych i które powiada, że *kłamię jak kalendarz*. Trzeba tylko pilnie zważać na jego obroty. Jeżeli na przykład pierwszego, drugiego i trzeciego dnia po nowiu przedzie swoją sieć, to siódmego, ósmego i dziewiątego będzie pogoda; jeżeli zaś siedzi beczynnie albo się kryje po szparach, to słońce nastąpi niezawodna. Podobnie twierdzą górale galicyjscy, że gdy po jałowcach i świerkach przejdą pajaki i siedzą głową do świata zwrócone, czyhając na zdobycz, to będzie pogoda; jeżeli zaś uciekają do swoich lejkowatych kryjówek i siedzą zwrócone głową na wewnątrz, to będzie deszcz i *psola*.

Z powodu tej szczególnej własności trafiło się kiedyś, że pajak odegrał nawet pewną rolę w polityce europejskiej, w połączeniu z tak zwaną *araneologją*, pod którą to nazwą Disjonval, generał krótkotrwałej rzecypospolitej bawarskiej, spisał spostrzeżenia swoje nad pajakami. Poczynił je zaś w ciągu ośmiolletniego więzienia, które odsiadywał podczas rozruchów za rządów ostatniego statudera. A doszedł za ich pomocą do tak wysokiej biegłości meteorologicznej, że kiedy następnie wkroczyła armja francuska na pomoc Holandji i zaskoczona odwilżą, chciała się cofnąć, skłonił generałów Pichegru i Vandamme do zostania, zapewniając że mróz będzie. Mróz nastąpił w istocie; statuder pobity przez francuzów musiał się ratować ucieczką, a Holandja zamieniła się w rzeczpospolitą bawarską. I stało się to głównie za sprawą pajaków, z których proroczej nieomyślności skorzystał Disjonval. Trzeba dodać, że w następstwie wydrukował on tę swoją araneologję czyli historję naturalną pajaka pod wpływem zmian powietrznych i że w tej materji pisali różni przyrodnicy, stwierdzając jednomyślnie czułość pajaków na ciepło i zimno, na deszcz i pogodę.

Bo zresztą i to ich tłumne wystąpienie na widownię podczas babiego lata wynika także z wrodzonej wrażliwości na zmiany klimatyczne. Kto wie nawet czyli te ich jesienne gonitwy nie są poprostu dal-

szą jakąś wędrówką na podobieństwo wędrówek ptaków i czyli wznosząc się w powietrzu na niciach swoich i szukając schronienia przed zimą, nie dążą one także ku krajom południowym?

Lecz nierozstrzygnięte to jeszcze pytanie, tak jak w mitach znowu, stosunek babiego lata z pajakiem należy do niezbadanych dotąd okoliczności. Są jednak i w tym względzie pewne dane do przypuszczeń, jeżeli się zważy, iż nazwa *babiego lata* znana jest i rozpowszechniona po całej Słowiańszczyźnie i że w starej mitologii słowiańskiej *baba* symbolizuje matkę powszechną przyrodę. A ma ona dwóch synów, którymi są owi, tak często wspomniani na Litwie Lelum Polelum, albo Letus Poletus, dwa bratki bliźniaki, to samo, co Kastor i Pollux u rzymian, którzy się ścigają po polach pod koniec jesieni i jako bóstwa światłości, podczas wesolej swojej gonitwy, nanowo sprowadzają lato. Jeżeli zaś w imieniu *Baby* i synów jej *Letus Poletus* dałaby się odszukać zagadka nazwy babiego lata, to i rolę pajaka, możnaby już uświadczyć z łatwością. Wszak wiadomo, że mity przedstawiają upoetyzowane działanie przyrody i wszystkie jej zjawiska przyoblekają w postaci bóstw. Na tej podstawie, kto wie, czyli owa gonitwa wesółch bliźniaków nie będzie poprostu usymbolizowaniem jesiennych wyścigów pajęczych i czyli nie na tem właśnie polega cała tajemnica stosunku babiego lata z pajakiem?...

W każdym razie przypada mu wdzięczne zadanie, obecnością swoją ożywiać opustoszałe pola nasze, ogrody i łąki, i być nam w jesieni ostatnim wiernym towarzyszem, aż do końca! I niedość na tem, bo widok tego niezmordowanego pracownika, snującego srebrne niteczki wśród zwodniczych uśmiechów dogorywającej przyrody, czyliż to nie wymowny obraz wspomnień, które na schyłku młodości, jak pajęczyna snują się jeszcze w piersi człowieka. Niepodsycane już słońcem zapału ni złudzeń, tęczowym tylko odbłaskiem migocą w pamięci i tak samo stanowią zapowiedź nowej epoki, która w przyrodzie nazywa się zimą, a w życiu... Ach w życiu!... przez wzgląd na te przedstawicielki płci pięknej, którym wypada obchodzić już babie lato, może lepiej tę kwestję drażliwą pokryć dyskretnym milczeniem i wcale nie mówić, jak to się w życiu nazywa właściwie.

Stefanja Ulanowska.

Przeciwnie, powolne ale stopniowe oziębianie się powietrza po porównaniu jesiennem zapowiada zbliżanie się zimy normalnej, a nawet bardzo ostrej, zwłaszcza po pogodnej jesieni.

Szczególnem, choć niewyjątkowem zjawiskiem roku bieżącego jest silne wystąpienie zimy na odległej północy, zwłaszcza w Finlandji i w strefie alpejskiej. Oddawna nie pamiętają tak wczesnego i obfitego śniegu, jaki w dniach 23-im i 24-ym września r. b. spadł w całej niemal Szwajcarii, nie wyłączając najcieplejszych dolin na północ Alp, gdy na południu, na całym półwyspie Apenińskim, ulewę zrzuciły wielkie spustoszenia.

Przy panującym wietrze południowym deszcze padały i u nas, lubo mniej obficie, a depesze ze stacyj meteorologicznych zachodnio-europejskich zapowiadają dalszy ciąg tego stanu powietrza wilgotnego, dość wprawdzie ciepłego, ale przy ciągle zmniejszającym się cieple.

Stan taki powietrza dotrwać może do końca jesieni, a nawet do przesilenia grudniowego, przy zmieniających się kolejno deszczach, śniegach i krótkotrwałych przymrozkach. Ustawicznie jednak wpływ prądu morskiego na równinie środkowo-europejskiej ustępować będzie miejsca wpływom prądów, należącym do układu cyklonu azjatyckiego i klimat kontynentalny weźmie górę. Dlatego też jest prawdopodobnem, że po Nowym roku nastąpi prawdziwa zima, bardzo mroźna, jakiej nie mieliśmy od r. 1880-go.

Taki horoskop stawia nam jedno z poważnych czasopism fachowych.

G.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum finansów świeżo opracowało projekt nowej ustawy dla mennicy i nowego stempla monety złotej i srebrnej. Projekt został już przedstawiony do rady państwa.

= Rosyjskie towarzystwo ubezpieczenia kapitałów i dochodów pracuje obecnie, jak donoszą dzienniki petersburskie, nad projektem znacznego obniżenia premji asekuracyjnej.

= Nowe taryfy specjalne na przewóz transportów zbożowych z kolei żelaznych kursko-kijowskiej, charkowsko-mikolajewskiej i kursko-charkowsko-azowskiej na koleje: nadwiślańską, terespolską, wiedeńską i bydgoską, wprowadzone w wykonanie z dniem 13-ym b. m., obowiązywać będą do dnia 13-go stycznia roku 1866-go.

= Z dniem 13-ym stycznia roku przyszłego urzędnicy pocztowi przywdział mają nowej formy umundurowanie.

= Przy stacji pocztowej w Koniecpolu, w gubernji piotrkowskiej, otwarto stację telegraficzną dla ekspedycji korespondencji wewnętrznej.

= Bilans kolei łódzkiej za r. 1884-ty przedstawia się: rachunek ogólny budowy 1,182,766 rs. 1 kop. (koszt budowy 1,054,142 rs., uzupełnienie taboru 108,624 rs. 1 kop.), rachunek funduszu na amortyzację akcyj (328 sztuk po 100 rs.) 32,800 rs., rachunek z rzadem 43,147 rs. 75 $\frac{1}{2}$ kop., rachunek depozytów 31,770 rs. 58 kop., rachunek złota 807 rs. 54 kop., rachunek nowych robót 10,755 rs. 37 kop., rachunek przechoźni 13,061 rs. 94 kop., różni dłużnicy 669,484 rs. 44 $\frac{1}{2}$ kop., rachunek magazynu, remanent 28,540 rs. $\frac{1}{2}$ kop., rachunek kasy 1,123 rs. 87 $\frac{1}{2}$ kop., ogółem 2,034,257 rs. 41 kop. Kapitał Towarzystwa: 11,988 akcyj będących w obiegu, 328 akcyj funduszu amortyzacyjnego i 462 akcyj umorzonych, razem 12,740 akcyj pierwotnych 1,189,910 rs. i dochody różne z budowy 25,650 rs. 1 kop., łącznie 1,215,566 rs. 1 k., rachunek członków rady zarządzającej 37,600 rs., rachunek kaucyj 8,050 rs., rachunek funduszu emerytalnego 50,216 rs. 18 kop., rachunek funduszu na szkołę techniczną 7,030 rs. 50 kop., rachunek umorzenia akcyj 6,137 rs. 90 kop., rachunek kuponu nr XXXVII 46,303 rs. 65 kop., rachunki zaległych kuponów 542 rs. 11 kop., różni wierzyciele 514,737 rs. 7 $\frac{1}{2}$ kop., rachunek walut zagranicznych 46,797 rs. 33 $\frac{1}{2}$ kop., rachunek zysków i strat: czysty dochód z eksploatacji 191,408 rs. 13 kop., wypłata procentów od akcyj rub. met. 63,700, pozostało 91,558 rs. 38 kop., ogółem 2,034,257 rs. 41 kop.

= W dniach 16-ym i 17-ym listopada odbywać się będzie w biurze zarządu Księstwa Łowickiego w Skierniewicach licytacja na sprzedaż drzewa w leśnictwach Radzice i Lubochnia, nad rzeką Pilicą. Wartość drzewa w obydwóch leśnictwach oznaczoną została na sumę z górą 90,000 rs.

= W ciągu 1884-go roku ze spraw osadzonych w obu wydziałach karnych warszawskiego sądu okręgowego, wyroki uprawomocniły się co do 1,208 osób, a mianowicie: 857 mężczyzn i 171 kobiet. Nawigiej było obwinionych w sprawach o kradzież, a mianowicie 539, z których skazano 352, a uniewinniono 187. Za inne ważniejsze przestępstwa skazano: za

grabież 18, za przyswojenie 1, za roztrwonienie cudzego majątku 1, oszustwo 1, świętokradztwo 3, opór władzy 11, obrażenie urzędników 77, ucieczkę z pod straży 7, bunt przeciw najwyższej władzy i zdradę państwa 1, za wykroczenia przeciw akcyzie 3, przeciw opłacie celnej 70, za naruszenie spokojności i porządku publicznego 7, za naruszenie przepisów o handlu 23, przestępstwa przeciw związkowi małżeńskiemu 3, za morderstwo 64, zadanie ran i uszkodzeń na zdrowiu 7, wreszcie za naruszenie przepisów o druku obwinionych było 4, z których tylko 1 został skazany, 3 zaś uniewinniono. Z ogólnej liczby osadzonych, niepełnoletnich od 10—17 lat było 13, od 17—21 lat 141, pełnoletnich do 50 lat 437, od 50 do 70 lat 46, wreszcie starszych nad 70 lat znajdowało się 2 kobiety i 1 mężczyzna. Co do wykształcenia: 1 z dyplomem z ukończenia uniwersytetu, 174 umiających czytać i pisać, a 465 niepiśmiennych. Pod względem religji: prawosławnych 18, katolików 472, protestantów 13, żydów 137.

= Z powodu różnych zmian w budżecie miejskim na r. b., obroty pieniężne Warszawy przedstawiają się jak następuje: dochody zwyczajne 2,153,095 rs. 27 kop., przejściowe 61,995 rs. 96 kop. i nadzwyczajne 1,322,666 rs., a ogółem dochody obliczone na 3,537,757 rs. 23 kop.; wydatki: zwyczajne 2,137,694 rs. 28 kop., przejściowe 61,995 rs. 96 kop. i nadzwyczajne 1,325,886 rs., ogółem więc wydatki obliczone na sumę 3,525,576 rs. 24 kop., w ten sposób przewyżka wpływów nad wydatkami wyniesie 12,180 rs. 99 kop.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 4-go do dnia 11-go października włącznie, wydała nowych książeczek 132 (mniej o 3 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 625 wnioskach złożono rs. 15,078 kop. 30 (więcej o rs. 622 kop. 70 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 287 uczestników wypłaciła (oprócz procentów w sumie rs. 176 kop. 1, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 17,987 kop. 99 (więcej o rs. 6288 kop. 55 $\frac{1}{2}$, aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 96 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 38,025 posiada kapitał rs. 1,628,787 kop. 19 (mniej o rs. 2909 kop. 69 aniżeli w tygodniu upłynionym).

= W ciągu ubiegłego tygodnia policja wykryła i skonfiskowała: 188 $\frac{1}{2}$ funtów zepsutego mięsa, 10 funtów takichże ryb, około 2,000 funtów różnych zgniłych owoców, 79 funtów zafałszowanego masła, 9 $\frac{1}{2}$ garncy podrobionego mleka i 52 butelek skwaśnialego piwa. Winnych sprzedawania niezdrowych produktów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Podczas nadechodzących świąt Wszystkich Świętych i Zaduszek, zwrotnica kolei konnej zostanie przeniesioną na plac Broni. Również na tym placu urządzoną będzie stacja dla omnibusów oraz przystanek dla prywatnych ekwipaży i dorożek. Powozy jadące do bram ementarza, mają się trzymać prawej strony, postępując jedne za drugimi, a przy ostatniej bramie zakręcać i tu w należyłym porządku kolejno zatrzymywać się będą przed bramami, a następnie przez ulice Stawki i Okopową skierowane zostaną do placu Broni.

= W dniu wczorajszym odbyło się losowanie akcyj kolei wiedeńskiej, przeznaczonych do umorzenia, dziś zaś obligacji tejże kolei wszystkich sześciu seryj. Dziś również uskutecznione zostało losowanie akcyj kolei bydgoskiej, przypadających w r. b. do umorzenia.

= Z dniem dzisiejszym otwarte zostały następujące szkoły elementarne miejskie: dwuklasowa męska przy ulicy Twardej pod nrem 47-ym, przy ulicy Ogrodowej nr 18, dwuklasowa żeńska na Pradze pod nrem 403-im, jednoklasowa męska przy ulicy Mokotowskiej pod nrem 3-im, oraz jednoklasowa żeńska przy ulicy Prostej pod nrem 2-im.

= Dr Cybulski, profesor petersburskiej akademji, powołany na katedrę fizjologii w Krakowie, spodziewanym jest w tych dniach w Warszawie, w przejeździe do Galicji. W piśmie *Kosmos* wkrótce ukaże się rozprawa jego: „Badania nad prędkością ruchu krwi”.

= W dniu wczorajszym w sali sesjonalnej magistratu odbyły się wybory na sędziów tutejszego sądu handlowego i ich następców. Wybrani zostali na sędziów pp. Ludwik Szwede, Stanisław baron Lesser, Julian Fraget i Michał Glücksberg, na zastępców zaś pp. Franciszek Łapiński, Maksymilian Fajans, Feliks Bobrowski i Bernard Frank.

= Z teatru i muzyki.

* Partję Adiny w „Napoju miłosnym” objęła panna Szlezygierówna.

Opera Donizettiego, niespiewana od kilku miesięcy, daną ma być w przyszłą środę.

* Wystawiona w sezonie letnim pięcioaktowa komedja Wł. Sabowskiego p. t. „Pół miliona”, grana będzie w nadechodzący poniedziałek pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości.

* Wznowienie komedji jednoaktowej z francuskiego Henryka Nicole p. t. „Projekta mojej cioci” w teatrze Rozmaitości, naznaczone zostało na piątek przyszłego tygodnia.

* Personel dramatyczny teatru Małego zajęty jest obecnie próbami z krotchwili w trzech aktach z francuskiego pp. Labiche i Bourgeois p. t. „Trzy pary złotych rękawiczek”.

Sztuka ta ukaże się na scenie w ciągu przyszłego tygodnia.

= Z Towarzystwa muzycznego.

W Towarzystwie muzycznym wprowadzono kilka ulepszeń.

Mianowicie przeznaczono oddzielne miejsca dla prasy i komitetu, jak również ustawiono nową estradę.

Ta ostatnia w razie współudziału orkiestry i chórow byłaby zbyt szczupłą.

= Handel muzyczny.

Jeden z nauczycieli muzyki otworzył specjalny handel instrumentami orkiestrowymi.

Jest to już drugi tego rodzaju skład w naszym mieście.

= Dwa konkursy.

Słyszeliśmy, iż konkursu stypendjalnego dla uczniów szkoły rysunkowej z zapisu Korwina Szymanowskiego i Simmlera nie wydały pomyślnych rezultatów.

Podobno jedno tylko stypendjum zostało przyznane, drugie zaś będzie przedmiotem powtórnego konkursu.

= Zakup obrazów.

Tutejsi malarze zajęci są wykończaniem obrazów, przeznaczonych na wystawę w Krakowie.

Miejscowe towarzystwo zachęty sztuk pięknych w przyszłym tygodniu ma nabyć pewną liczbę obrazów dla rozlosowania pomiędzy członków.

= Z aury.

Po onegdajszym „białym mrozie” dzisiejszej nocy nastąpił pierwszy przymrozek, dochodzący pół stopnia poniżej zera.

Kałuże i ścieki pokryły się cieniutką warstwą lodową.

O godzinie 9-ej zrana termometr wskazywał zaledwie pół stopnia powyżej zera.

= Urodzaj jabłek i gruszek.

Tego lata obficie obrodziły zarówno jabłka i gruszki, chociaż pierwsze udały się w jednych okolicach, a drugie w innych.

Z tego powodu, jak donosi *Ogr. polski*, cena dobrych gruszek jesiennych spadła na 5—15 kop. za funt, a zimowe niewiele są droższe.

Kopa pięknych jabłek Ribston-Pippin kosztuje na targu 1 rs. 50 kop., a kopę brzączek można nabyć po 30 kop.

= Przesuwanie wagonów.

Przy zbiegu Nowego Światu i alei Jerozolimskiej, z powodu kopania kanałów, na przestrzeni paru sążni komunikacja tramwajowa odbywa się za pomocą ręcznego przesuwania wagonów.

Manipulacja ta będzie trwała dni kilka.

= Kapelusze z... mehu.

Włościanka z okolic Czerniakowa przyniosła do jednego z magazynów mód kapelusza, odznaczający się dowcipnym pomysłem.

Jest to modny „fason”, całkowicie oklepiiony różnorodnymi mehami, wśród których znalazły się jesiennie jagody.

Jedna z kundmanek nabyła kapelusza za stosunkowo wysoką cenę.

Zachęci to pewno „autorkę” kapelusza do dalszych prób w tym kierunku.

= Spadek w Ameryce.

P. Z., długoletni mieszkaniec Warszawy, przed dwoma miesiącami otrzymał list od J. Giblsona, notariusza z Nowego Jorku.

Prawnik donosił o śmierci wuja p. Z., który po dwudziestoletnim pobycie w Ameryce zdołał zebrać spory majątek.

Nie posiadając bliższej rodziny, zmarły pozostawiony kapitał przekazał swojemu siostrzeńcowi z Warszawy.

Ponieważ jednak, według brzmienia listu, nieboszczyk, oprócz zrealizowanego kapitału, oddał rachomości na własność pewnej ubogiej rodziny, Giblssen, jako wykonawca testamentu, uprasza p. Z. o nade

slanie 30-tu dolarów potrzebnych dla podniesienia sumy.

Pan Z. z natury ostrożny i niedowierzający, zatelegrafował do wujów...

Odpowiedź nadeszła o zupełnie pomyślnym stanie zdrowia mniemanego nieboszczyka.

Gibbsen był zatem oszustem, który sądził, iż zdola wywieźć w pole warszawianina.

Następnie przeprowadzona korespondencja dowiodła, iż nazwisko notariusza było zmyślonem.

= Także figle.

W dniu wczorajszym po północy niewiadowi figlarze posmarowali smołą ręczki od dzwonek u kilku domów przy ulicy Marszałkowskiej.

Opóźnieni mieszkańcy brudzili rękawiczki i ręce.

Figiel tego rodzaju zasługiwałby na stosowną nagrodę.

= Oszukany złodziej.

W dniu wczorajszym do jednego ze sklepów przy ulicy Elektoralnej wszedł dość przyzwoicie odziany mężczyzna.

Znalazszy sklepową samą, gość zażądał towaru znajdującego się na najwyższej półce.

Podeczas, gdy sklepową stojąc na przenośnych schodkach, zdejmowała żądany przedmiot, mężczyzna schwył pudło stojące na stole i w jednej chwili był już na ulicy.

Zanim kobieta zeskoczywszy ze stopni zawołała o pomoc, złodziej znikł w masie przechodniów.

Na szczęście w pudle znajdowały się pozabawione wartości skrawki i sznurki.

Zamach nie przyniósł więc pożądanego owoców.

= Zaczadzenie.

Zaczyna się już palenie w piecach w mieszkaniach, a więc i wypadki zaczadzenia, zwłaszcza iż w wielu jeszcze domach znajdują się piece urządzone do palenia drzewem, a nieostrożni lokatorzy, paląc w nich węglem, zbyt wcześnie zamykają blachę.

Z takiego właśnie powodu zagorzeli noce wczorajszej Piotr i Karolina Woleczyńscy, oraz troje ich dzieci, zamieszkali na Pradze.

Gdyby nie stłuczona szyba, lekko nalepiona papierem, zabójczy czad nie miałby żadnego ujścia i wszyscy byłiby nieostrożność swą życiem przypłacili.

Dzięki jednak częściowemu odpływowi czadu, zdołano jeszcze zagorzałych uratować i tylko jednemu dziecku, a mianowicie pięcioletniej dziewczynce, zagraża niebezpieczeństwo.

= Pośrednik.

W dniu wczorajszym w szynkowni za wolskimi rogatkami Antoni Michalski i Józef Rechbot wszczęli z sobą kłótnię a następnie bójkę.

Ktoś z obecnych zbliżył się do nich w charakterze rozjemcy i chociaż sam oberwał guza, udało mu się bijących rozdzielić.

Pośrednik dokonawszy tego, szybko zniknął.

Niebawem po jego odejściu Rechbot spostrzegł brak srebrnego zegarka, a Michalski portmonetki z 17-u rublami.

Milujący zgodę jegomość sam sobie za pośrednictwo dobrze zapłacił.

= Ujści.

W dniu wczorajszym w księgarni na Brackiej pod nrem 9-ym, jakiś jegomość, oglądając książki antykwarskie, po dość długiej bytności, zabierał się do odejścia.

Spostrzeżono wówczas brak kilku dzieł i nieznanego przetrzymano.

Po dokonanej rewizji, książki przy nim znalezione zostały.

Jest to Paweł Czapliński, który od pewnego czasu chodził po księgarniach i specjalnie zajmował się kradzieżą książek.

Na Miodowej zatrzymano Józefa Jakubowskiego, który skradł z magazynu E. Dziechcińskiego 49 rs. gotowizną.

= Kradzieża.

Na Podwalu pod nrem 44-ym skradziono ze strychu bieleńską należącą do kilku lokatorów. — Na Karmelickiej pod nrem 9-ym z mieszkania S. Wolfowina skradziono dwa srebrne lichtarze. — W wagonie tramwajowym przejeżdżającym przez Pragę okradziono dwie pasażerki, a mianowicie: p. Z. Pajewskie wydrabnięto portmonetkę z 35-ciu, a p. Ostrowskiej z 27-u iszlami.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Złotej podniesiono w stanie bezprzytomnym Seweryna Pilatowskiego, towarzysza sztuki drukarskiej.

Odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, niebawem życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Wyjaśnienie.

Z Jadowa, w powiecie radzyńskim, otrzymujemy wyjaśnienie, iż tamże wzniesiony został nowy murywany kościół, nie zaś restaurowany dawny.

Stary kościółek drewniany, datujący się z przed kilku wieków, został zupełnie rozebrany.

Do budowy nowego domu bożego przyczynili się też składkami i parafianie.

= Gwiazdka.

W Łodzi krzątają się już dobroczynne damy o koło urzędzenia „gwiazdki” dla ubogich dzieci.

Oprócz drobnych podarków, mają one otrzymać całkowite ubrania, do których przygotowania już się zabrano z całym zapalem.

= Dla rolników.

Z Odessy piszą do nas co następuje:

„Wskutek obniżenia waluty rosyjskiej cena pszenicy w handlu za granicą podniosła się o 8—10 kop. na pudzie.

Znaczna ta zmiana wpłynęła ogromnie na powiększenie zbytu i ilość dokonanych w tych dniach tranzakcyj.

Wziąwszy na uwagę, iż niektóre znaczne partje zboża, wysyłane z Wołynia zazwyczaj przez Gdańsk, obecnie skierowały się także na Odesę, z powodu wydalenia z Gdańska agentów, ruch w handlu zbożem, dostarczaniem przeważnie z Wołynia, Podola i Ukrainy ożywił się znacznie.

Rolnicy potrzebują gwałtownie deszczu; ozimina żółknie od posuchy i miejscami w południowych powiatach gubernji chersońskiej pokazały się na pszenicy muchy hesskie, co grozi klęską.”

= Wzrost Bzina.

Wyrosły jak z pod ziemi, dzięki kolei dąbrowskiej, Bzin ciągle wzrasta i liczy już dzisiaj około 1,000 mieszkańców.

Domy nowe powstają co chwila; w tych dniach wykończono duży budynek na hotel, tuż pod stacją kolei.

Wkrótce ma być założoną apteka, a za kilka dni nastąpi otwarcie szkoły dwuklasowej, którą zakłada p. Marja Naumann.

Zapisujących się uczniów obojga płci jest liczba dostateczna.

= Sędziwi państwo młodzi.

W Kaliszu odbył się w kościele św. Mikołaja ślub sędziewej pary, która razem liczy niespełna półtora wieku.

„Pan młody” miał 82 lat, a „pani młoda” 76 lat wieku.

Lepiej późno jak nigdy...

ZE ŚWIATA.

× P. Adolfina Zimajerowa występuje obecnie z trupą operetkową hamburskiego „Carl Schultze” teatru w Kiel, jako „Gillette de Narbonne” z wielkim powodzeniem.

× W Faryżu odbyło się posiedzenie towarzystwa byłych uczniów szkoły polskiej na Batignolles. Korporacja ta istnieje od lat przeszło 22, fundusze ma niewielkie, lecz sympatja powszechna wspiera jego kasę. W ciągu roku odbyło się kilka odczytów i wieczór miękiewiczowski. Za najlepsze rozprawy rozdają się premja.

× Stowarzyszenie literackie „Biruty” w Tylży dobrze się rozwija; liczba członków, płacących po 10 marek rocznie, wzrosła już do 200. Nie brak też orędowników, którzy ofiarowują znaczniejsze sumy. Na rzecz towarzystwa płyną także rękopisy, numizmaty oraz przedmioty muzealne. Odczyty bywają co miesiąc. Towarzystwo zajmuje się wyszukiwaniem zdolnych nauczycieli litewszczyzny, którą wykładają w szkołach miejscowych.

× W Westfalji, podług statystyki podanej przez *Oredownika* oraz kilku innych czasopism poznańskich, pracuje obecnie około 50,000 polaków. Są oni dróżnikami, kopią rowy i biją młotem. W kopalniach i hutach alzackich jest czynnych do 2,000 rodaków naszych. Pochodzą przeważnie z Prus zachodnich, Wielkopolski, oraz Górnego Śląska. W okolicach Magdeburga i Halberstadtu jest mnóstwo polaków z poznańskiego, zajętych przy plantowaniu buraków. Większość, rozumie się, bawi tu czasowo, najęta na termin.

× Intendent cesarskich teatrów wiedeńskich, hr. Hoffmann, zaniemógł ciężko. Podobno nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

× Cztery gwiazdy teatrów niemieckich będą tej zimy olśniewały amerykańków. Przedsiębiorca Conried z Nowego Jorku namówił bowiem do występów na scenach Stanów Zjednoczonych panów: Sonnenthal i Schweighofera i panie: Szarlottę Wolter i Wessely.

× Straszliwy wichur srożył się w ostatnich dniach przeszłego tygodnia w górach południowych Niemiec. W Tegernsee, Kreuth, Oberammergau, Grosse, Grainau i Partenkirchen zniszczył całe lasy, zdołując stoki gór, pozrywał dachy z domów i will, zdruzgotał wieże kościołów i powyrzywał z korzeniem całe aleje, oceniającęce drogi. Orkan gospodarował przez siedm godzin.

× Głośny, dawno przygotowywany proces między znanym antisemitą, ks. prof. Rohlingem z Pragi czeskiej, a rabinem Bloch'em, zaczął się dnia 19-go listopada r. b. przed wiedeńskimi sądami przysięgłymi i po ciągnięciu przez dwa tygodnie. Przysięgli przedłożą Rohlingowi 100 pytań, na które on odpowie, a które znawcy mają sprawdzić. Będzie to proces ciekawy, gdyż

poproszono jako ekspertów znanych orientalistów, którzy przy tej sposobności rozstrzygną prawdopodobnie niejedną dotąd sporną kwestję naukową.

× Juljusza Claretiego zatwierdziło ministerjum francuskie w urzędzie dyrektora teatru „Comédie française”.

× Pamiętniki Adeliny Patti mają się niebawem ukazać. Pojedyncze ustępy z tej ciekawej książki ogłaszają już dzienniki londyńskie. Dowiadujemy się z nich, że Adelina Patti urodziła się w Madrycie w r. 1843-im z rodziny śpiewackiej. Ojciec jej był śpiewakiem, a matka, z pierwszego męża nazywająca się Barili, rzymianka, miała swojego czasu wielki rozgłos. Adelina zaczęła już bardzo rychło na siebie pracować. Już jako siedmioletnia dziewczynka jeździła z ojcem po Ameryce przez lat trzy, wskutek czego byłaby prawie głos straciła. Ze się stało inaczej, zawdzięcza tylko szwagrowi swojemu, Strakosch'owi, mężowi jej siostry, Amalii, który zaopiekował się dziewczynką, nie pozwolił jej przez lata nie śpiewać, a dopiero po takim wypoczynku kazał ją systematycznie kształcić.

× Fałszywe szmaragdy cesarzowej Eugenji wróciły w tych dniach do swej pierwotnej właścicielki. Między podarkami ślubnymi, które Napoleon III-ci ofiarował swojej małżonce, znajdowała się także ozdoba, oprawiona w przepyszne szmaragdy. Cesarzowa, potrzebując później owych kamieni do jakiegoś collier, kazała je wyjąć i osadzić na miejsce ich szmaragdy naśladowane. Zajęta później ważniejszymi sprawami, zapomniała o tej zamianie. Gdy w r. 1875-ym rząd francuski, rewidując skarb, zwrócił rodzinie cesarskiej wszystkie znajdujące się tam kosztowności prywatne, znajdowały się między nimi i owe fałszywe szmaragdy. Były one tak znakomicie naśladowane, że jubilerzy francuscy i angielscy uznali je za prawdziwe i ofiarowali za nie 100,000 franków. Cesarzowa, potrzebując pieniędzy, sprzedała drogie kamienie za radą ministra Rouher'a jubilerowi londyńskiemu, Hancockowi, który dopiero niedawno nieprawdziwość ich wykrył. Teraz przypomniawszy sobie i cesarzowa Eugenja zamianę i odebrała szmaragdy fałszywe, oddawszy Hancock'owi pieniądze.

× Marsyljanka serbska. W środę, d. 14-go b. m., pomieszczono w półurzędowym serbskim piśmie *Betgradski dnevnik* pieśń wojenną, napisaną przez prof. teologii Dziuvicia, która ma stanowić hymn bojowy serbów.

× W Zworniku, w Bośni, dnia 18-go b. m. przeraziło mieszkańców dość silne trzęsienie ziemi, które powtórzyło się w przeciągu dnia trzy razy.

× W Kiszyniowie jeden z lekarzy silnie pobił panią Blusztajn, która będąc także doktorem medycyny, przyjechała miejsce w szpitalu żydowskim, o które on się ubiegał.

× Oryginalna sprawa ma się odbywać obecnie w Odesie. Ojciec po 19-letniej rozłące nie poznał przybyłego doń z podróży syna i przyjął go nie chciał do domu. Syn dochodzi praw stanu przed sądem.

× Niemcy w Ameryce. Potomkowie wychodźców niemieckich przewyższają dziś w Ameryce podług najnowszych obliczeń, o znaczny procent dzieci innych narodowości. Wędrówka kolonistów niemieckich za ocean zaczęła się w początkach zeszłego stulecia. Już na wiosnę r. 1709-go wyniosło się na drugą półkulę ziemską 10,000 niezadowolonych z prowincji nadreńskich. Żyli oni wszyscy aż do wojny z r. 1776-go w odosobnieniu, samotnie, występując dopiero po wyswobodzeniu się Ameryki na pole publiczne. Corocznie płyną koloniści niemieccy za Atlantyk i giną niezmiernie szybko w masie wytwarzającej się t. zw. narodowości amerykańskiej. Niemcy wynaradawiają się łatwo, anglicyzują chętnie swe nazwiska i udają amerykańków, ku wielkiemu zgorszeniu swych ziomków, pozostałych w Europie. Tylko tam, gdzie siedzą kupa, zachowują dłużej pamięć tradycji ojczystych.

— Złożono w redakcji *Kunjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

A. K. rs. 1, Fr. N. rs. 2, bezimiennie rs. 1, Hermanowicz prez. prokuratorji rs. 10, S. S. rs. 5, panna P. W. rs. 10, N. K. rs. 1, K. Ja. rs. 3.

Dla wydalonych z Prus.

L. D. kop. 30.

Na kościół na Koszykach.

M. L. rs. 1 kop. 20.

— Rs. 500, zebrane pomiędzy adwokatami przysięgłymi w roku 1883-im na obiad pożegnalny dla jednego z wychodzących urzędników izby sądowej warszawskiej, ciż adwokat, stosownie do życzenia tegoż urzędnika, złożyli na wpis dla niezamożnych uczniów do uznania redakcji.

Nekrologja.

+ S. p. Pelagja Radowiaka, kanoniczka, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zasnął w Bogu dnia 21 października 1885 roku. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24 b. m., to jest sobotę o godzinie 11-ej rano, w kościele pp. kanoniczek, oraz na wyprowadzenie zwłok po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski dla złożenia na wieczny spoczynek w grobach kanoniczek.—1202

+ S. p. Bronisław Prokopowicz, były urzędnik kolei żelaznej warsz.-wied. i bydż., po długich cierpieniach, w

dniu 20-ym października r. b., zakończył życie w wieku lat 35. Po nabożeństwie żałobnem mającem się odbyć w dniu 23-im b. m., t. j. w piątek, o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Jana Bożego, nastąpi tegoż dnia o godzinie 4-iej po południu wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które w nieobecności rodziny zaprasza się przyjaciół i kolegów. —1201—

† S. p. Marja z Halskich 1-go ślubu Bleszczyńska, 2-go Dworzaczek, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 21-ym października 1885 r., przeżywszy lat 46. W głębokim smutku pogrążone dzieci i siostra zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w piątek, to jest dnia 23-go b. m., o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 2-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3476—

† W sobotę, to jest dnia 24-go października r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Aleksandra Myszyńskiego, kandydata nauk filologiczno-histerycznych, urzędnika zarządu drogi żelaznej nadwiślańskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-iej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza kolegów i znajomych zmarłego. —3471—

† W piątek, to jest dnia 23-go października, odprowione będzie za spój duszy s. p. Bibjanny z Dzwonkowskich Sulmierskiej, jako w trzecią rocznicę śmierci żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej rano, na które pogrążeni w smutku: syn, córka, synowie, brat i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3472—

† W piątek, to jest dnia 23-go października, o godzinie 10-iej zrana, odprowadzane będzie msza żałobna w kaplicy Pana Jezusa przy kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. obok skweru, za duszę s. p. Kazimierza Gembarzewskiego, radcy prawnego, zmarłego w Meranie i córki jego s. p. Stefani z Gembarzewskich Rosé, na którą żona i matka, synowie i bracia proszą życzliwych znajomych. —3463—

† W sobotę, to jest dnia 24 b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godzinie 10-iej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za spój duszy s. p. Jana Kłowiakowskiego, budowniczego m. Krakowa tamże w dniu 20 b. m. zmarłego, na które tu zamieszkałi bracia zapraszają krewnych i znajomych. —3474—

† W dniu 23 b. m., to jest w piątek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. hr. Józefa Zamoyskiego, jako w rocznicę śmierci. —1199—

† W piątek, to jest dnia 23-go października, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Aleksandry Pawłowicz, córki b. kasjera w Białej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie o godzinie 11-iej zrana, na które pozostała w smutku siostra, brat i siostrzenice zapraszają rodzinę i znajomych. —3470—

† W piątek, to jest dnia 23-go października, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Marji z Górkiwiczów Fiszer, odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie 10-iej zrana żałobne nabożeństwo za spój jej duszy, na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3480—

† W piątek, to jest dnia 23-go października r. b., jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci s. p. Henryka Wąsowicza, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała żona i dzieci zapraszają. —3475—

† Dnia 24-go b. m., tj. w nadchodzącą sobotę, o godzinie 9-iej i pół zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Rozalii z Houdsohnów Zanders, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Marcina (po-angustyjańskim) przy ulicy Piwnej, na które pozostałe córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3469—

† Pozostali synowie i córka s. p. Eleonory z Drzewieckich Kamionowskiej, składają serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli zwłoki jej odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku. —3483—

N a d e ś l a n e.

Miód lipiec, funt 25 kopiejek u Jana Wróblewskiego na ulicy Kapitulnej.

Z Cesarstwa.

Ciekawy artykuł pod tytułem „Rezultaty kampanji dyplomatycznej” zamieścili w ostatnim swoim numerze *Petersburskija wiadomości*. Solidarność Rosji z koncertem europejskim została ustanowiona, a solidarność ta wyraziła się w tem nawet, że w deklaracji mocarstw podpisanej w Konstantynopolu zaznaczono z niepozostawiającą żadnej wątpliwości jasnością, że inicjatywa tego aktu dyplomatycznego wyszła od Rosji. Widocznie szło o pokazanie bułgarom, że ze strony rosyjskiej nie mają się spodziewać żadnego poparcia i że wystąpiwszy z taką inicjatywą Rosja w pewnej mierze związała na przyszłość swoją politykę w kwestji bułgarskiej. Jeszcze jaskrawiej tę kampanję dyplomatyczną oświetla memoriał posłów w Konstantynopolu, którego treść dotąd znana jest dopiero z telegraficznego doniesie-

nia organu ks. Bismarka *Norddeutsche allgemeine Ztg.* Dyplomatyczna szczyrość dochodzi w tym memoriale do niebywałych granic, w czem czuć się daje ręka żelaznego kanclerza. Memoriał nie zastanawia się nad niebezpieczeństwem zaburzeń i przelewu krwi na miejscu wypadków, ale robi zdumiewający, jak na akt dyplomatyczny, przeskok do wojny między wielkimi mocarstwami. „Memoriał, mówi berliński półurzędowiec, w sposób najbardziej stanowczy i urzeczystwiający oświadcza, że nie można pozwolić, aby pycha oddzielnych państw bałkańskich narażała na niebezpieczeństwo pokój między mocarstwami, przez wchodzenie w spory między sobą, albo też z Turcją, z zapomnieniem o tem, że następstwa egoistycznej i krótkowzrocznej polityki mogą spowodować wielkie mocarstwa do wzięcia się w spór i naruszenia pokoju, z taką pieczołowitością przez nie strzeżonego.” Powiedziano tu zatem bez ogródki — objaśniają dalej *Petersburskija wiadomości* — że w wypadkach na półwyspie bałkańskim mocarstwa upatrują *casus belli*. „Ale któreż to mocarstwa? Można z pewnością twierdzić, że Rosja nie powiedziała nic podobnego. Należy tylko że się ona nie zbroid i nie mobilizuje, ale nawet rozbroiła Bułgarię, odwoławszy z armji bułgarskiej oficerów rosyjskich i zaprzestawszy zaopatrywać ją w potrzeby wojenne przez rosyjskich dostawców. Czyż Austria przygotowuje się do prowadzenia wojny? Można mniemać, że i ona nie wyraziła wojowniczych intencji, pomimo że pod Niszem, w środku półwyspu bałkańskiego i w niewielkiej odległości od Sofji, stoi doskonale uzbrojona jej awangarda. W takich warunkach jakie znaczenie może mieć podpis przedstawiciela Rosji pod memoriałem konstantynopolskim? Jedno z dwojga: albo Rosja przyznaje, że Austria zagraża jej wojną, i postawia tę pogrózkę bez odpowiedzi wprost, albo też pozwala koncertowi europejskiemu mówić o jej niespokojnych zamiarach, których wcale nie jest winną. Zresztą dyplomacja idzie jeszcze dalej. W zbiorowej nocie doręczonej rządowi bułgarskiemu zaleca on temu rządowi, aby zaniechał uzbrojeń i unikał koncentrowania wojsk nad granicą rumelijską. Czy Europa zrobiła to samo w Belgradzie i w Atenach? Telegraf o tem nie donosi. Serbja i Grecja, którym nikt niezem nie grozi, zbroją się od stóp do głów, ale koncert europejski widocznie niebardzo się tem kłopotuje; pragnie on tylko rozbroić Bułgarię, której zagraża wtargnięcie serbów i Turków. Tak więc dyplomacja nasza nie wyzyskała ani jednej z tych korzyści, jakie następczy jej wypadki zaszły za Dunajem, ale wzamian za to poniosła cały szereg ciężkich ofiar. Bez żadnej potrzeby wzięła na siebie inicjatywę sprawy, która musi pozbawić ją sympatyj narodu bułgarskiego i zaszczerpieć w tym narodzie przekonanie, że jego narodowe dążności napotkają najenergetyczniejszy opór ze strony Rosji; przyłączyła się ona do memoriału, który grozi jej albo wojną, albo pomawia ją o wojownicze zamiary; ujawniła to że Serbja, ciesząc się protekcją Austrii, może bez przeszkód wytwarzać niebezpieczne kombinacje i okazywać swoją chciwość, kiedy tymczasem Bułgaria, poezytowana (słusznie czy nie) za wchodzącą w sferę wpływu rosyjskiego, sama jedna dźwiga na sobie brzemień nacisku europejskiego.”

Rząd bułgarski, jak donosi *Nowa wr.*, zrobił na bardzo znaczną sumę zamówienie broni i ładunków w prywatnej fabryce Gildenstubbę w Tule. Transporta broni mają być wysyłane co tydzień.

Heimath donosi, że wkrótce w gubernji kurlandzkiej ma być ustanowiona posada inspektora szkół rosyjskich.

Z ostatniej chwili.

Z Sofji telegrafują pod d. 20-ym b. m.: „Wszystkie wojska bułgarskie, które stoją tutaj w obozie i w koszarach, wysłane zostaną na granicę serbską. Również w Kustendilu pozostaną tylko pułk piechoty i dwie baterje dział; reszta udaje się do przemyku dragomańskiego na granicy serbsko-bułgarskiej. Ks. Aleksander udaje się tam również.”

Treść noty bułgarskiej w odpowiedzi na notę zbiorową mocarstw ma być następująca: „Rząd bułgarski zobowiązuje się w sposób formalny agitacji w sąsiedztwie miejscowości, w których stoją wojska bułgarskie, ani nie ścierpieć, ani nie wywoływać. Komendanci korpusów odpowiedzialni są za wszelki akt, zdolny wywołać zaburzenia w pogranicznych okęgach. Na granicy zaniechaną zostanie wszelka koncentracja wojsk; pozostaną tam tylko siły niezbędne do utrzymania porządku. Rząd, biorąc pod uwagę przedstawienia mocarstw, zawiesił wszelkie dalsze zbrojenia. Od pewnego już czasu udało mu się też ludność bułgarską, zamieszkałą po za granicami dzisiejszej Bułgarii, przekonać o ciężkiej odpowiedzialności, która spadłaby na nią w razie, gdy-

by agitacje, dążące do zakłócenia spokoju, nie ustaly. Rząd wdzięczny jest mocarstwom za ich przyjazne usposobienia i sądzi, że takowe przyjmą na siebie chętnie pośrednictwo u sułtana, aby pozwolił ziszczyć najgorętsze pragnienia ludu bułgarskiego. Zamiast przez rozdział bratniej ludności zachwiać trwałość wszelkich stosunków, należałoby przez uznanie unji stworzyć jej podstawy.”

W Filipopolu i Sofji panuje przekonanie, iż Bułgaria nie może odstąpić Serbji ani okregu widyńskiemu ani trn-jaromirskiego, ponieważ w takowych miejscach 120,000 bułgarów.

Lord Salisbury oświadczył, iż nie ma nic przeciw powiększeniu Serbji, jeżeli Austria sobie tego życzy. Dlatego w r. 1878-ym przyznano Austrii Bošnję i Hercegowinę, aby mogła występować z inicjatywą w sprawach bałkańskich.

Urzędowy komunikat rządu bułgarskiego opowiada w następujący sposób przebieg rokowań o niedoszłą misję Grekowa. Ks. Aleksander telegrafował do króla Milana: „Mój były minister Grekow udaje się jutro zrana do Niszu, wioząc ze sobą moje pismo.” Król Milan odpowiedział: „Żałuję, iż nie mogę przyjąć misji Grekowa, byłego ministra waszej książęcej mości.”

Ajencja Havasa donosi z Konstantynopola: Kilka mocarstw życzy sobie, aby Turcja zaproponowała konferencję, która uchwaliłaby wysłanie wojsk do Rumelji celem przywrócenia *status quo ante*. Nie wszystkie gabinety wszakże godzą się na konferencję z takim programem.

Rząd francuski nie otrzymał dotąd od generała Courcy doniesień o nowych rzeziach chrześcijan w Tonkinie.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Ajencja północna.)

Petersburg 22-go października.—*Swiet* donosi, iż w Petersburgu tworzy się kółko towarzyskie, mające zamiar w ciągu nadchodzącej zimy dawać teatralne przedstawienia amatorskie w polskim języku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani K. Z.*—Pierwszym utworem Hajoty, pisany prozą, były „Nareczy Ewuni”, drukowane w *Kronice rodzinnej*.

— *Pani A. A.*—Chętniebyśmy uczynili zadość życzeniu, które sz. pani tyle razy i tak wytrwale ponawia, gdyby to w piśmie naszym było stosowne.

— *Panu Kazimierzowi Z.*—Znany to podstęp wszystkich przedsiębiorców, którzy jakąś przynętę obiecują za darmo. Na czemś przecież odbić się muszą, bo inaczej musieliby zbankrutować. Nikt też, serjo rzecz biorąc, darmo żądać nie powinien żadnych przyjemności ani towarów.

— *Panu St.*—Czy i kiedy dyrekcja teatrów urządzi przedstawienie popołudniowe z „Weselem w Ojcowie”, oddalczonem przez szkołę baletu, nie jest nam wiadomo. Odpowiedź niniejsza w każdym razie będzie świadectwem, że są osoby, które się o to dopominają.

— *M. p. A.*—W obu przekładach są pewne usterki, które ich umieścić nie pozwalają.

— *Panu Izidorowi E. tt.*—Nie nie pomoże indagacja. Do wyjawienia pseudonimu nie jesteśmy upoważnieni.

— *Prenumeratorowi z Nowolipiek.*—Premjówki 50-rublowe nie istnieją wcale. Ci, którzy pod nazwą premjówek sprzedają na raty pożyczkę wschodnią, popełniają proste oszustwo, gdyż przez same nadawanie tej nazwy przyrzekają wygrane, a pożyczka wschodnia wcale wygranych nie przynosi.

— *Panom A. W. i Zaw.*—Adres żądany wskazać może biuro ubezpieczeń, przy ul. hr. Kotzebuego.

— *Czytelniczce z nad Bzury i panu Janowi Ś.*—Pan Eiszer, ulica Szpitalna nr 4 (nowy) mieszka. 16.

— *Panu T. P. z Góry Kalwarii.*—Trafnie się sz. pan domyślił.

— *Panu B. B. w Siedlcach.*—Z przedstawień, dawanych w kołach zamkniętych, nie zdajemy sprawy.

— *Panu K. K. w Pob.*—W przedmiocie, o który pan pyta, pisał Bronisław Smoleński: „Zasady fotografii praktycznej”, 1867—Maksymilian Strasz wydał trzy większe dzieła, których obszerne tytuły są w *Estrejerze* (t. IV-ty, str. 390). Są także przekłady dzieł Sora, Texiera, le Grue’a i Brebissona. W *Przeglądzie technicznym* pisał w tej materji Werminiński. Oddzielne prace wydali także Beyer i Wilezyński. W *Kosmosie* i innych specjalnych organach znajduje się około stu rozprawek i artykułów, odnoszących się do fotografii.

— *Panu Józefowi J. w Janowie.*—W nadesłanym wierszu jest dużo uczucia, które się potoczyście i z pewnym wdziękiem wypowiada. Forma jednak wierszowa zupełnie niewyrobiona przypomina muzykę grajków samouczków, pomysłowi zaś brak świeżości.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 22-go października 1885 r.

Przewidziany ruch giełdy nastąpił w istocie. Trzymano się mocniej, w skutek niezmiennych i jeszcze mniej niż wczoraj, pewnych szacowań berlińskich, a jeżeli kursa weksli krótkoterminowych na Berlin rozmaitym ulegały wahaniom, to jedynie tylko skutkiem warunków miejscowych, bardzo niekorzystnych, przy natężeniu podaży niektórych sprzedawców potrzebujących, którzy ustępstwa poniżej równi berlińskiej czynić byli zmuszeni.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.15 o 5 kop. drożej jakby w istocie należało, w porównaniu z kursami berlińskimi. Drobną ilość kupiono po 50.07 1/2, innych transakcyj nie było. Krótkoterminowe 50, 49.90, 49.97 1/2 i 49.95, jak się dało, osiągały przy żądaniu 50.02 1/2.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.87 i pół za długoterminowe, 49.80 za krótkoterminowe w małych ilościach płacono.

Na Londyn 10.13 i pół, o 1 i pół kop. drożej dzisiaj żądano i płacono też przy nieco większym zapotrzebowaniu 10.11, 10.12 do 10.12 i pół.

Na Paryż 40.37 i pół, płacono 40.30 i 40.32 i pół. Na Wiedeń 81.20 żądano, bez obrotów.

Papiery słabo i mało.

Listy likwidacyjne bez obrotów, notowano 89.60 i 89.30, wedle wielkości odcinków.

Pożyczkę wschodnią 97, nominalnie.

Listy zastawne ziemskie serji I 97.30, w żądaniu; płacono 97.10 i 97.15, serja II, III i IV 97, serja V 93.75 w żądaniu. Płacono niewielkie ilości po 93.65 i 93.60.

Listy zastawne miejskie 95, 93.75, 92.65, 91.75. — Te ostatnie serji IV-ej po 91.50 miały niewielu nabywców.

Obligacji podtrzymano na 90 w żądaniu.

Listy łódzkie serji I-ej po 89 poszukiwane ciągle, II-ej 88.15, III-ej 87.15 w żądaniu.

Akcji nie dotykano.

Godzina 12 1/2. — Usposobienie w zasadzie dosyć mocne. Po uchyleniu podaży silniejszej znowu 49.97 1/2, płaconoby. J. W.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Trubadur” (występ p. Marji Stoltzman-Prylińskiej). Jutro: „Safandulę”. — Rozmaitości. Dziś: „Mąż z grzeszności”. Jutro: „Zaraza”. — Mały. Dziś: „Porwanie sabinek”. Jutro: „Orfeusz w piekle”.

CYRK CINISELLI.

Na liczne żądanie Szanownej Publiczności przedłużono przedstawienia **jeszcze na 5 dni**; występ nowo-przybyłych artystów z Paryża.

Początek o godzinie 8-ej. (1194)

— Dr **Kryszka** przyjmuje chorych jak dawniej u siebie od 4—6 pp. Nowy-Swiat nr 42. (3465)

— Wczoraj wieczorem, idąc z pałacu hr. Krasiech Krakowskim-Przedmieściem, domem Roezlera, ulicą Senatorską, placem Teatralnym, do składu papieru p. Szustra, następnie do redakcji **Kurjera Warszawskiego**, **zgubiono portmonetkę**, w której oprócz pieniędzy znajdowały się bilety Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, Towarzystwa muzycznego, Towarzystwa ogrodniczego, bilet na loterję i inne notatki. Łaskawy znalazca raczy zwrócić bilety i notatki do kantoru **Kurjera Warszawskiego**, a pieniądze zatrzymać jako nagrodę. (1196)

— **Ludwik Kuhne**, art. bal. teatr. warsz., udziela lekcje tańca u siebie jako też na mieście. — Chłodna nr 15 nowy, mieszk. 1, na parterze. (3467)

— Ktoby posiadał wiadomość o wdowie i córeczce, pozostałych po s. p. **Kazimierzu Spoczynskim**, telegraficznie, raczy w ich własnym interesie zgłosić się, lub udzielić informacji p. Janowi Gautier, zamieszkałemu na Świętokrzyskiej pod nr 21. (1197)

Magazyn Sukień

LUDWIKI HUMMEL,

przy ulicy **Nowo-Senatorskiej nr 5**, przyjmuje wszelkie zamówienia tak z materiałów własnych jak i magazynowi powierzonych. Wszelkie obstalunki listowne wykonywają się z jaknajwiększą akuracją. (1200)

— **Na wyprawy: Serwisy stołowe, garnitury** do mycia, oraz wszelką **porcelanę ozdobnie malowaną**, bezwarunkowo **najlepiej kupić** w zakładzie malowania na porcelanie **Fijałkowskiego**, Elektoralna nr 28, w podwórzu na parterze. (3468)

Dom bankierski

BRACI STÜCKGOLD

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 49. Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Daje zaliczenia na papiery publiczne 5% niżę kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne po kursie giełdowym z doliczeniem 6% za czas wypłaty.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franco. (542)

— **Warszawska fabryka wyrobów i opakowań blaszanych**, Nowozielnia 52, telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie **opakowania blaszane i plakaty na blasze**. (1186)

— Dr **Malinowski**, ord. szpitala dla dzieci, przyjmuje od 4—6 pp. Marszałkowska nr 120. (3295)

3281 Dentysta **D. Frenkiel**, Długa 21 (23 nowy), wyjmuję zęby przy znieczuleniu kokainą od 9—7

— Dentysta **Lorberblatt**, Nalewki 12. Przyjmuje od 10—6, wstawia sztuczne zęby za przystępną cenę, specjalnie plombuje złotem etc., znieczula działko przy wyjęciu zęba. (3326)

— **Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że niezależnie od mojego interesu w Lublinie, otworzyłem w mieście OSTROWCU, stacji drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej**

Agenturę zbożowo-ekspedycyjną

pod firmą

A. Schapira,

w zakres której wchodzi pośredniczenie przy sprzedaży produktów rolnych i wysyłanie takowych na główne rynki zbytu. Z wysokim poważaniem **A. SCHAPIRA.** (3380)

D. KURDELSKA i Spł.

róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, b. krojczyni B. HERSEGO, uczennica M-me Lafériere w Paryżu.

Chcąc zadosyć uczynić coraz liczniejszej klienteli, a zarazem i tegoczesnym wymaganiom, **powiększyła znacznie magazyn sukien, okryć i kapeluszy**. Przyjmuje również z dostarczanych materiałów i uczy kroju. (1099)

Magazyn futer

„Penkala, Bober, Kowalski”

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej nr 6 (10), poleca wybór wszelkich futer i ubiorów futrzanych męskich i damskich w najnowszych fasonach. Polecają się również w szczególności: **blamy popielic** od rs. 15 i **blamy lisów amerykańskich płomienistych** od rs. 45, oraz **puch edredony isladzki** na funty. (1115)

Świeży transport (1154)

Cygar Hawańskich Import

różnych marek po cenach przystępnych poleca

Kantor, Włodzimierska 6.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Egoiście.**—W jakim miasteczku przebywasz?— Odpisz. (3459)

— Upraszam p. Marję Boeckowską, która 2 tygodnie temu powróciła z Częstochowy, o wskazanie swego adresu w **Kurjerze Warsz.** pod lit. W. K. (3466)

— **Pani A. Z.**—List od paru tygodni w naznaczonym miejscu złożono.—W. K. (3444)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22-go października 1885 r.

Weksle:		Z końc. giełdy	
		żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.		50.02 1/2	—
Londyn 1 funt ster.		10.13 1/2	—
Paryż 100 franków		40.37 1/2	—
Wiedeń 100 guld.		81.20	—
Papiery publiczne:			
5% Listy zast. z r. 1869	d.	97.30	—
	m.	97.30	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	I	95.—	—
" " " " II	II	93.75	—
" " " " III	III	92.65	—
" " " " IV	IV	91.75	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	I	89.—	—
4% Listy likwidacyjne duże		89.60	—
" " " " małe		89.35	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III		—	—
Res. Poż. Premj. z roku 1864		—	—
1866		—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100		97.—	—
II " " " " rs. 100		97.—	—
III " " " " rs. 100		97.—	—
Listy wileńskie długot.		—	—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy		90.—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100		—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100		—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.		—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.		—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.		—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.		—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi		—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.		—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru		—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów		—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru		—	—
Akcje Tow. Lipop. Rau i Lew.		—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.		—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 166 2/3
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 29 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 237 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 156 2/3

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 22-go października 1885 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
kopiejek		
Psz. 242 sm. i ord.	—	500 510
" " pstra i dobra	—	570 575
" " biała.	—	600 —
" " wyb. (nowa)	—	630 645
Żyto wyborowe 232 funt.	—	450 465
" " średnie (stare)	—	375 420
" " wadliwe	—	— —
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	— —
Owies (nowy)	—	142 f. —
Gryka	—	202 f. —
Rzepak letni	—	— —
" zimowy 212 funt	—	— —
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	— —
Groch polny 202 funt.	—	— —
Ziemniaki	—	— —
Masio świeże funt	—	— —
" solone pud	—	— —
Siana pud	—	— —
Słomy pud	—	— —
Drzewo opak. twar. s. kub.	—	— —
" miękki	—	— —

Cena okowity:

z dnia 22-go października 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 96 1/2
garniec rs. 2 kop. 59

„PUHAR SREBRNY,”

Opereta L. Vasseur'a.

Walc z motywów tej op. wraz z walcem J. OFFENBACHA, śpiewanym w operecie przez p. Święcką, w układzie na fortepian K. ROŻAŁSKIEGO, opuścił prasę i jest do nabycia w Redakcji „Echa Muzycznego”, oraz we wszystkich księgarniach i składach nut.

Opuścił prasę p. n.

BIBLIOTHECA POLONICA,

katalog kolekcji książek dawnych i tegocześniejszych, traktujących

O POLSCE,

które po cenach oznaczonych sprzedaje

N. Kymmel,

księgarz w Rydze,

Katalog przesłany będzie gratis i franco, każdej osobie, która tego zażąda. 2301

Do dóbr **Falenty**, 10 wiorst od Warszawy, na trakcie Radomskim, poczta Sękocin, potrzebny jest

STRZELEC.

Wymagane świadectwa dłuższego pobytu na jednym miejscu. Tamże potrzebni: **Karbowy, Polowy i Gajowi.** — Wiadomość na miejscu w Zarządzie dóbr lub w Warszawie, w Hotelu Europejskim nr 12. 2718

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Prakowskie-Przedmieście nr 38, wprost Saskiego Placu.

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2789

Wzory do haftu

zebrane i ułożone przez **ANNE G.**

Poszyt składa się z **24 wielkich kart z deseniami i monogramami**, kolorem i złotem, poszyt rs. 1 kop. 50.

Skład Główny w Składzie Papieru

St. Winiarskiego,

Nowy-Swiat nr 58. Nabywać można również we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie. 2143R

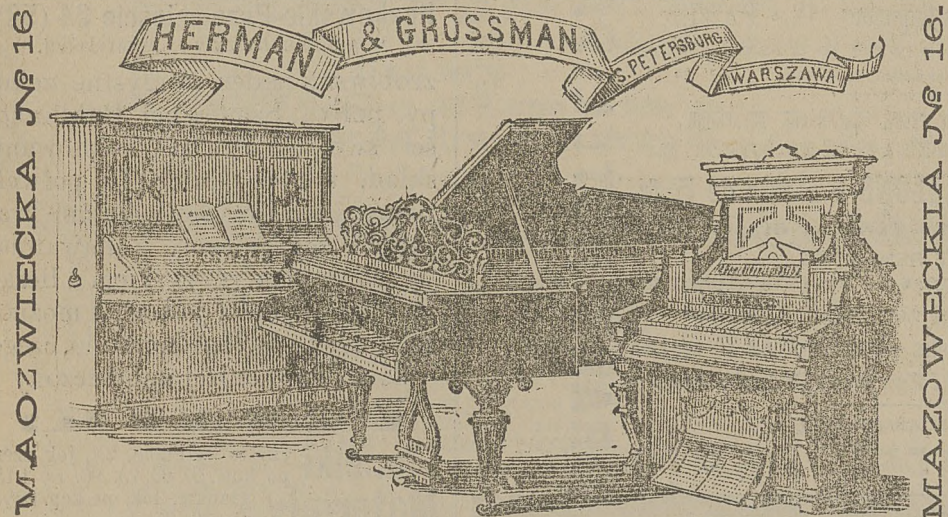
Do pp. Księgarzy.

Ksiądz Rakowski, mieszka teraz w Warszawie, przy ul. Piwnej nr 13.—U niego to główny skład jest jego „**Nauki Chrześcijańskiej**, z dzieł X. Leonharda itd. zebranej” i „**Dopełnienia katechetycznego wykładu nauki religji**” itd., dziełek zatwierdzonych przez Okręg Nauk. Warsz. do wykładu w szkołach. 2702

Apteka

w pobliżu Warszawy, do sprzedania zaraz, z powodu zmiany interesu na większy obrót roczny przeszło 2.000 Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. Senatorska nr 18—26. 2199R

Magazyn Ubiorów Męzkich 2517
 POD FIRMĄ
Karol Miniewski i S-ka,
 Senatorska 29, 1-e piętro, od frontu, wprost p. Feista,
 ma zaszczyt polecić najświeższe towary francuskie,
 angielskie i krajowe, na sezon jesienny i zimowy.



Wylączna i główna Reprezentacja Firm:
Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler
 i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą od 450 rs.
 " " " z Moderatorem tonu od 500 rs.
 FORTEPIANY systemu amerykańskiego od 550 rs.
 ORGANY amerykańskie Estey'a od 140 rs.

Sprzedaż na raty miesięczne od rs. 25
 bez zaliczki.

Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.
 Dogodne Warunki. 19. 2r

OLIWA NICEJSKA,
 Octy stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
 znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materiałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, ulica Marszałkowska № 140,
 obok kościoła PP. Kanoniczek, pomiędzy Świętokrzyską i pl. Zielonym.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2153R

!!!NAUKA KROJU!!!

krawiecczyni i bielizny, oraz szycia sukien, okryć i bielizny, podług własnej najnowszej metody, drukowanej częściowo w piśmie „Świt,” udzielam w moich Zakładach: 1-szy Nowy-Świat № 46 dawny, 42 nowy, mieszkania 3, przy Fabryce kwiatów p. Elizy; w 2-gim Chmielna № 45 nowy, 35 dawny lit. A, mieszkania 11.—Do nauki potrzebny tylko centymetr i linja prosta, przytem można krajać wprost z materiału. Po skończeniu nauki, uczennice otrzymują **patenta formalne.** Wrazie potrzeby może być udzielana nauka kwiatów i innych robót damskich.—Przy zakładach można również dostać fasonów z bibuły.—Nauki kraj i szycia, udziela sama autorka.

Książka pod tytułem: Nowa metoda kroju sukien, okryć i ubrań dziecinnych, jest do na jcia w wyżej wymienionych zakładach i w kantorze pism S. Lewentala. 2721

Gena rs. 1.

J. GRAESKA.

!!WĘGIEL KAMIENNY!!

Zamówienia przyjmują pp.

J. Chelstowski, Hotel Europejski, róg Czystej, skład pościeli itp.
 A. Petrykowski, dystrybucja, róg Długiej i Miodowej.
 F. Krupecki, sklep towarów kolonialnych, Leszno № 2.
 Pawliński, (dawniej Krupecki), dom przechodni Rezlera, Krak.-Przedmieście.
 Nowicki, sklep towarów kolonialnych, Marszałkowska róg Zgody.
 Tuma, (dawniej Nowicki), sklep tow. kolonialnych, Elektoralna № 30.
 Nowicki, (dawniej Piotr Orłow), skład cukru i herbaty, Miodowa № 1.
 Wilkaniec, sklep tow. kolonialnych, plac Ś-go Aleksandra № 5,
 oraz Skład nasz Okopowa № 10.—Telefonu № 409.

Józef Bandurski i S-ka.

Na dzień zaduszny

Wielki wybór **WIANKÓW** paryzkich metalowych
 z kwiatami porcelanowymi,
 poleca

Skład Naczyn kuchennych i gospodarskich

EDWARDA TROSZEL i S-ki,
 123. Marszałkowska róg Siennej 123. 2207R

!!BEZ WĄTPIENIA!!

TANIO i DOBRZE kupować można w składzie fabrycznym
 towarów bławatnych, pod firmą

K. MANTHEY,

Świętokrzyska róg Włodzimierskiej, o czem Szan. Panie nieraz miały sposobność
 przekonać się. 2182R

Kaszmiry i Pokrycia jako specjalność.

Fabryka Gorsetów „Au bon marché”,

Miodowa № 6, dawniej 4,

zawiadamia Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przy-
 wiozł z Paryża na sezon bieżący nowy fason gorsetów, ja-
 kich żadna fabryka wyrabiać nie będzie, fason ten ma tę
 własność, że każdą figurę chociażby najgorszą, polepsza.—
 Fabryka zaopatrzona w wielki wybór gorsetów różnokolo-
 rowych z prawdziwymi fiszbinami, oraz w szelki do proste-
 go trzymania się i w gorsety męskie.

Aby ułatwić komunikację z prowincją, fabryka urządziła
 tak, że każde zamówienie można za pomocą korespondencji
 załatwić,—co do ceny zaś, ta musi być przez zamawiającego
 oznaczona i z góry przysłana, fabryka zaś ręczy, że usilnie
 starać się będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić i
 z całą sumiennością zamówienia wykonać.—Miara powinna
 być dołączona, ma być brana na suknie, nie odliczając z tej-
 że nie, I w pasie, II w gorsie, III w biodrach. 2160R

Z uszanowaniem, **Fabryka Gorsetów „Au bon marché”, Miodowa № 6, dawniej 4.**

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
 z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny Nr. 38

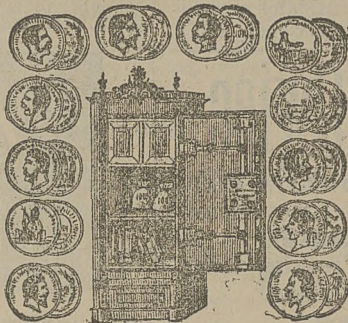
NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
 Paryż 1887
 Filadelfia 1876
 Londyn 1862
 Petersburg 1870
 Moskwa 1865, 1872
 Warszawa 1842, 1846
 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruo-
 wane są z najlepszego
 materiału i zastosowa-
 niem najnowszych wy-
 nalazków. Wybór wiel-
 ki, ceny umiarkowane.
 Cenniki illustrowane
 z rozmiarami i wagą
 wysyłają się na żąda-
 nie gratis. 358R

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon
 zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami
 i roślinami zimowymi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wy-
 borze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost
 stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cu-
 kiernią. 2148r

KARTOFLE STOŁOWE

na kuchnię,

Amerykańskie „Early-Rose” i Amerykańskie Łaciaki „Calico”,
 przyjmuje zamówienia z odstawą zaraz

A. RODKIEWICZ,

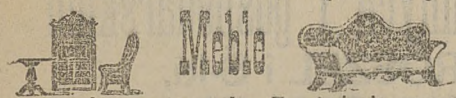
Dom Handlowo-Komisowy

Nasion i Maszyn Rolniczych,
 ulica Miodowa № 15 i 19. 2151R

Rs. 3 nagrody.

temu, kto odniesie na ul. Długa № 28, mieszkania 5, kofderkę czarną z pluszu wełnianego, która się wysunęła z powozu jadącego d. 21 Października, od ulicy Długiej, przez Zakroczyńską do rogatki Marymontskich. 2792

Odnawiam i reperuję



po cenach przystępnych.—Zamówienia proszę składać Świętokrzyska № 27, w palni.

2787 **A. Woszczerowicz.**

BLAMY FUTER

pomimo wysokiej drożości, bardzo tanio, każdodziennie, od 9—4, sprzedaje. Twarda 9a, mieszkania 32. 2791

3,000 Pudów

Kapusty białej wyborowej

Sprzedaż hurtowa lub częściowo, cena przystępna. Wiadomość na Berlince, przy Soleu, wprost fabryki p. Fajansa. 2785

TANIA

Pralnia Chemiczna

Garderoby Damskiej, Męskiej

i Dywanów

S. Sosnowski, Świętokrzyska 27

poleca się względem Sz. Publiczności. 2786

Do sprzedania w przedk. czasie 2788

POMPA

2-cylindrowa, ręczna, używana, lecz w dobrym stanie, **bardzo tanio**.—Bednarska № 23 nowy, mieszk. 16, rano do 11, po południu 2—4.

W osadzie Żychlinie, pow. Kutnowskim po po **Abrahamie Ziutak**, dla sukcesorów, pozostało pół domu,

wartości około 3,000 rs. Dom położony w Rynku № 19, druga połowa należy do p. Opatowskiego.—Wzywa się osoby, któreby miały jakie pretensje do wspomnianego **Abrahama Ziutaka**, ażeby z udowodnieniem, zgłosiły się do wójta gm. Żychlińskiej, najdalej w przeciągu 6 miesięcy, od daty ogłoszenia. 2217R

Sprzedaż Owiec

z owczarni pełnokrwistej **Merynosów**, czystej rasy Hoschitz, w **CARLSBORG**, powiat Nimptsch, na Szlaku Pruskim, rozpocznie się 2 Listopada r. b.

2179R

von Mens.

Muzykant Waltornista

grający na 1-iej waltorni, potrzebny jest zaraz na wyjazd do Moskwy.—Wiadomość w Składzie B. Perłowa i Synów, Nalewki Nr 12. 2216R

Ostrzeżenie.

W ogłoszeniu o kradzieży listów zastawnych ziemskich, spełnionej d. 13 Września r. b., w kościele parafialnym w Grabowie, **zaszła pomyłka**, skutkiem błędnego podania depeszy telegraficznej, tak, że zamiast № 169279 lit. E, podano № 169249.—Obecnie prostując powyższą pomyłkę, uprasza się pp. utrzymujących kantory wekslu i wszystkich innych, aby raczyli zwrócić uwagę na pominięte listy, a mianowicie: lit. D. № 186049 i 212428 lit. E. № 118021, 156629, 159821 i 169279. List Likwidacyjny na rs. 100 № 95104. 2790

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

masiv orzechowy, brokatela szafirowa kryty, 2 łóżka mahoniowe, medaljonowe, łóżka dziecinne, żelazne, nieużywane, 2 stoliki do gry orzechowe, tualeta mahoniowa, rozmaite narzędzia gospodarskie, oraz mieszkanie z 4-ch pokojów, kuchni, przedpokojem, zaraz do odnajęcia. Ulica Złota № 61, dawny 43, mieszk. 17, 2-gie piętro od frontu. 2739

Skład Włóczek i różnych robót Kanwowych,

Nowy-Swiat Nr 53, naprzeciw Apteki p. Lilpop,

Po powrocie z zagranicy zaopatrzam mój Magazyn w najlepszy gatunek Włóczek i Filozeli we wszystkich najmodniejszych kolorach, oraz Desenie i Kanwy.—Hafty gotowe na aksamicie, atlasie i kanwie.—Różne ręczne roboty w dużym wyborze, polecam WW. Paniom. —Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

M. SCHWUJ. 2756

GRAND-HOTEL PARIS

GRAND-HOTEL

PARIS - Boulevard des Capucines, 12 - PARIS
au centre de la Capitale, près le Grand-Opéra
et à proximité des plus belles Promenades.

ASCENSEURS pour tous les étages, POSTE TÉLÉGRAPHIQUE, TÉLÉPHONE,
OFFICE pour THÉÂTRES, BAINS de toute nature, AGENCE pour Voyages, etc., etc.

700 CHAMBRES & SALONS à partir de 5 fr.

Salons de Dames avec Pianos et Orgues

TABLE D'HÔTE RENOMMÉE :

Déjeuner (Vin, Café et Liqueurs compris) : 5 fr. — Dîner (Vin compris) : 8 fr.

Restaurant à la Carte, Café, Divans, Billards & Professeur

Arrangements spéciaux pour Familles - Pension depuis 20^e par jour

Caves du Grand-Hôtel : Vente au Prix de Gros

ADRESSE POSTALE ET TÉLÉGRAPHIQUE :

GRAND-HOTEL PARIS

Sposobność nabycia Mebli niżej ceny kosztu.

W Magazynie Mebli **S. OLSZTYŃSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej № 19, zaczawszy od Piątku d. 23 b. m., od godz. 10 z rana i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację najświeższych fasonów zagranicznych i krajowych Mebli. 2767

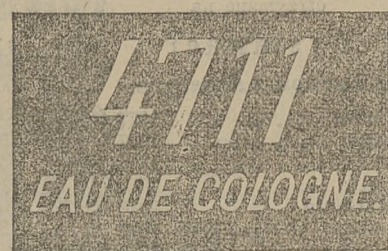
Prośby

do wszystkich władz i wszelkie dokumenta redaguje biuro Rady Honorowego Burby.—Świętokrzyska 19, obok poczty, 1 piętro, front. 2719

300 sążni drzewa sosnowego,

loco st. Miłosna dr. żel. Teresp.

ogólnie lub detalicznie do sprzedania.—Bliższa wiadomość w Warszawie u adw. Wiktora Skokowskiego, Elektoralna № 29. 2208R



W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższymi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

KASSY F. WERTHEIM & Co

W WIEDNIU,
Skład Nowo-Zielna № 42.
Cenniki ilustrowane gratis i franco.

Śnieżną Białosć!

nabiera bielizna i inne materiały, choćby najbardziej zabrudzone, prane w zimnej wodzie mydłem Magicznym Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opak, skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwały i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka 1¹/₂ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

Główna sprzedaż
w Warszawie, w Perfumerji
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1.



Patentowana Fabryka
GORSETÓW
szytych i bez szwu
egzystująca od 1854 r.

Jana Habich
obecnie

Stanisł. Kaniewskiego,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż fabryka gorsetów **Jana Habich**, przeniesiona została z ulicy Miodowej na **Nowo-Senatorską № 6**, poleca wielki wybór Gorsetów różno-kolorowych, szytych i bez szwu, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po możliwie niskich cenach.—UWAGA. Każdy Gorset kupiony w mojej fabryce jest ostemplowany firmą **Jan Habich**.—Z uszanowaniem 2763 **St. Kaniewski.**



Gotowe Żaloby
i Kapelusze,
Czamary

i wszelkie przybory
pośmierne, poleca
największy i naj-
tanszy

Warszawski
Magazyn żałobny

**Krakowskie-Przed-
mieście 64, w Resur-
sie Obywatelskiej. 2214**
Na żądanie spłata
może być wnoszona

RATAMI.

„LELIWA.”

Ekstrakt i Karmelki miodo-słodowe.

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych.—Główna sprzedaż w składach aptecznych: w Warszawie, u Mrozowskiego, Miodowa № 6; w Odessie, u Gajewskiego, Deribasowska № 33; w Moskwie, u Mattejsena; w Izmaile (Bessarabja) u Jankowskiego. 2687

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych
świeżych fasonów.—Kupno i wynajem
mało używanych. 4

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykonczenie firma gwa-
rantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

TANI

Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, poleca Szanownej Publiczności swój, bogato asortowany skład, tak w Materiały półwełniane, jako i czysto wełniane krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem a licząc na wielki obrót, jestem w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Flanelki czysto wełniane, 2¹/₂ łok. szer. po kop. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15, gładkie, łok. po kop. 22¹/₂.

Materiały 25, 30, 35.

Materiały w kratkę, po kop. 15, 18, 25.

Materiały w kratkę, podwójnej szerokości, po kop. 40, 45, 50 i 60.

Materiały czysto wełniane, w dobrym gatunku, 2 łok. szer. po kop. 75, 90, rs. 1.20 i 1.50.

Chevioty podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.

Surènes uni 2 łokcie szerokości, po rs. 1.25.

Surènes broché po rs. 1 kop. 50 łokcie.

Tarascon uni (nouveau), po rs. 1 kop. 25 łokcie.

Etamine w najlepszym gatunku, 2 łok. szer., po rs. 1.10 ł.

Cheviot diagonal 2 łok. szer., po rs. 1.50.

Armury czysto wełniane, na pokrycie futer i szub, po rs. 1.15, 1.25, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.

Kaszemiry czarne, w wielkim wyborze, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.

Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2, 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.

Velvety czarne, po kop. 45, 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.50.

Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.35.

Kamloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 40, 50 i 55.

Voile czysto wełniane, 2 ł. szer., w jasnych kolorach, na suknie wieczorowe, po kop. 75. 1954r



Para Koni

karych powozowych, młodych, oraz Wolant bez wierzchu i mały Faeton, niedrogo do sprzedania.—Plac Ś-go Aleksandra № 5/1655 róg Wspólnej.—Wiadomość u stróża. 2752

100 łokci 70 kop.

wałków z waty do okien, poleca skład zapalek **W. DZISIEWSKIEGO**, ulica Marszałkowska № 145, piąty dom od Królewskiej. 2682



Kanarki z Hartzu

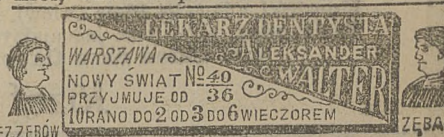
z miejscowości
ANDREASBERGER,
b. ładnie śpiewające, w dzień i przy świetle, nasłuchujące flety i dzwony, do sprzedania w wielkim wyborze.—Krakowskie-Przedmieście Hotel Dziekanka, mieszkania № 21.

C. H. Engel.

2782

OSTRZEGAM

niniejszem, że żadnych kwitów i rewersów, nie wystawiałem i nie wystawiam, a zatem nie odpowiadam za takowe.—**Jakób Szykiel**, właściciel posiadłości w Karolinie. 2781



2711

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego - Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (w Starej Poczcie), p o l e c a :

Wielki wybór Ubiorów męzkich i dzieciennych.

Krój i fason podług najświeższej mody. — Skład najlepszych materiałów krajowych i zagranicznych, dla obstalunków podług miary. Ceny niskie stałe, oznaczone są na każdej sztuce.

Paletoty jesienne na wełnianej podszwewce, poczynając	od rs. 17.
Paletoty zimowe na wacie,	od rs. 19.
Garnitury dobre, trwałe,	od rs. 18.
Spodnie zimowe	od rs. 5.
Tuzurki czarne	od rs. 16.

Niemniej wybór modnych dziś meksykańek jesiennych angielskich, prawdziwych burek sławuckich, szlafroków we wszelkich gatunkach, oraz kurtki skórzanych.

2220R

Nic trwałego nie ma na świecie.

tylko przez racjonalne konserwowanie przedmiotów, takowe o wiele dłużej utrzymać można w dobrym stanie.

Otrzymałszy na Wystawie Warszawskiej Rolniczo-Przemysłowej Medal Srebrny za racjonalny wyrób **SZUWAKSU GLICERYNOWEGO**, mam zaszczyt przedstawić Szanownej Publiczności, że dotąd na ważny ten sposób fabrykacji, nie zwrócono wcale uwagi, którego celem jest utrzymanie w rozpuszczeniu głównego składnika szuwaksu, to jest **Siarczanu Wapna** czyli **Gipsu**, który będąc w stanie nierozpuszczalnym, tworzy na obuwiu skorupę skamieniałą, powodującą pęknięcie skóry; zaś doprowadzony sposobem mnie tylko wiadomym, do stanu rozpuszczalności nie wysycha, daje powłokę elastyczną czarną, z połyskiem lakieru i w skutek tych własności, konserwuje skórę czyniąc obuwie daleko trwalszem. — Dowodzenia te oparte na podstawie **teorii naukowej** a także na długoletnim doświadczeniu praktycznym, dają rękojmię o dobroci wyrobu, z którym polecam się Szanownej Publiczności.

Z szacunkiem

Walery Żołnowski.

PROWIZOR FARMACJI.

Fabryka przy ulicy Walec 13. — Skład główny w sklepie Nowakowski i Syn, Bielajska 3. — Sprzedaż detaliczna w Składowach Stow. „Merkury” w Składowach mydła i świec, w dystrybucjach itp. — Cena pudełek po 2, 3, 5, 10, 15 i 30 kop. W pudełkach tekturowych, znajduje się 2 razy większa ilość szuwaksu.

Ostrzeżenie. — W ostatnich czasach powstało kilka fabryk, które w chęci naśladowania mego wynalazku, swój szuwaks nazywają glicerynowym, nie robiąc go takowym. — Proszę więc o łaskawe zwrócenie uwagi na moją firmę.

Generalni reprezentanci na Cesarstwo i Królestwo **Heinrich i Bursztynski**, Warszawa, Karmelicka 17, którym zamówienia udzielać proszę. 2106R

Magazyn Konfekcji i Sukień

pod firmą

„JULJAN PENKALA”

Senatorska 8 nowy, 1-sze piętro.

Po powrocie z Paryża współwłaścicielki, zaopatrzony został w najświeższe modele paryżskie z najpierwszych domów. 2158R



Abakanowicz i S-ka



Senatorska 29.

Medal wielki złoty i wielki srebrny. 2164R

Medal wielki złoty i wielki srebrny.

Bra Ochrowicza, Telefony

nagrodzone medalami: złotym na Wystawie Przem. Roln. w Warszawie i Powszechnej w Antwerpii, tegoż t. z. **Hipnoskopy.**

Abakanowicza, Dzwonki

magnetyczne, działające bez baterji na wielką odległość.

Simensa i Halske, Maszyny do światła

elektrycznego, lampy i t. d.

Wszelkie materiały wyborne i tanie do dzwonek elektrycznych. Dzwonki od rs. 3, drut izolowany w większych ilościach od rs. 1.20, przyciski od kop. 30.

Instalacje światła, telefonów i dzwonek, wykonywane w jak najkrótszym czasie.

Prawdziwa Essencja Octowa Frankfurcka

!nie tak zwany **ERSTAKT OCTOWY!**

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu kuchennego, stołowego i do marynat, mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska 46/45 ulica Marszałkowska 140,

obok kościoła PP. Kanoniczek pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA.

1830R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczetowaną deklarację, podług postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 16 (28) Maja 1833 r., na trzyletnią dzierżawę, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1836 r. do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1839 r., dochodu Kasy m. Warszawy z opłat rogatkowych na rogatkach m. Warszawy i Pragi, od summy 174.602 rs. (sto siedemdziesiąt cztery tysiące sześćset dwa ruble) rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium, w ilości rs. 17.460 i na koszt ogłoszenia rs. 150, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i taryfa, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Do tej taryfy wprowadzone zostały następujące główne zmiany:

- Przyjeżdżający do miasta po nawóz mieszkańcy wiejscy, nie uwalniają się od opłaty rogatkowej.
- Wagony pasażerskie drogi konno-żelaznej, na wszystkich rogatkach miejskich, nie wyłączając i rogatki Wileńskiej, wolne są od opłaty rogatkowej.
- Wozy entrepreneurs czyszczenia ulic miasta ze śmieci, błota, nawozu, śniegu i lodu, przy wywozie tych nieczystości, wolne są od opłaty rogatkowej.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy z dnia . . . zamieszczonego w St.-Petersburskich i Moskiewskich Wiadomościach, oraz w tutejszych dziennikach i innych gazetach, składam niniejszą deklarację, mocą której: za dochód miejski pobierany na wszystkich rogatkach m. Warszawy i Pragi, pod nazwą opłaty rogatkowej, wypuszczający się obecnie z licytacji w trzechletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1836 roku, na zasadzie zatwierdzonych przez władzę i przyjętych przezemnie przed przystąpieniem do niniejszej licytacji warunków, obowiązuję się niniejszem płacić Magistratowi miasta Warszawy, do wskazanej przez Magistrat kasy, jako czysty dochód miejski summe . . . (wypisać cyframi i literami) rocznie, przyjmując tak pod względem samej opłaty dzierżawy, jak i pod względem poboru na rogatkach opłaty rogatkowej, wszystkie obowiązki i przepisy, zamieszczone w wyżej wspomnianych warunkach licytacyjnych.

Kwit na złożone przezemnie vadium w summie (wypisać cyframi i literami) przy niniejszem załączam, z tem, że w razie niutrzymania się przy licytacji, takowe pieniądze są odbioru (lub też proszę o odesłanie pocztą na mój koszt do miasta N. N., wsi N. N., takiej to gubernji i powiatu).

Pisałem w N. (dnia, miesiąca i roku).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko i starać się ażeby w deklaracji nie było poprawek i skrobań. 2137R

K. CYBULSKI

poleca

Cegłę ogniotrwałą

z własnej fabryki, o 20% tańszą i wiele lepszą od wszelkich zagranicznych, oraz

Glinę ogniotrwałą

Obstalunki przyjmują się w Składzie, Senatorska 8, oraz w Ćmielowie pr. Ostrowiec, dr. żel. I-D. 2111R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Października (12 Listopada) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowaną deklarację, na 1-roczną dzierżawę od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1835/6 r., do takiejże daty 1836/7 r. posesji 1459 w Warszawie, od rs. 1.350 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 135 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1835/6 roku, do takiejże daty 1836/7 roku, posesję 1459 w Warszawie, za summe rs. . . kop. . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 135 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2210R



64. Krakowskie-Przedmieście 64, w Resursie Obywatelskiej,
Skład fabryczny Trumien metalowych
(systemu Mintera), oraz przyborów do tychże.
Ceny stałe niskie.—Skład w sklepie. 2215R

Z pozwolenia Władzy udzielam
Lekcyj Tańców
salonowych, po domach w Warszawie i na
provincji.— **Apolonia Sawicka**, ul. Długa
№ 18 nowy. 2738



A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstałunek.

Rossyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.

Stacja Wilejka pod Wilnem.

Nasze **patentowane** maszynowe **gwoździe do podków** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie rychtują, umyślnie dla nas jest wyrabianem, na pateru i cwiekują.

HUFNALE patentowane są zupełnie przysposobione do podkucia, przy użyciu ich pewniej podkuwa się i ochrania koni. Łebki hufnali dostarcza się ściśle, według miary podkuwania koni w danej miejscowości. Materiał naszych patentowanych hufnali jest wyborowy. Łuki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnym podkuwaniu naszymi gwoździami, jest niemożliwe i żąda każdy kowal lub właściciel koni, winien żądać tylko naszych patentowanych hufnali.

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny mieć całą naszą firmę, oraz naszą markę fabryczną.

Cenniki i próby dostarczają się na żądanie.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER**,
1122R w Warszawie, Orla № 7.

Straszne skutki

zazębienia
KAŻDEMU SĄ ZNANE,
dla tego też radzimy wszystkim bez
wyjątku, spieszyć do znanego ze swej
tanioci 2612

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipkiej**, dom **Brauna № 1**, miesz. **4**,
gdzie przygotowany został wielki
wybór towarów **zimowych**, po cenach
nigdzie niebywałych.

Myłton zdrowia z ogromnym kutnerem, po 15 kop. łok.

Barchan wyborowy biały, gładki, po 17 kop. łok.

Barchan pika prześliczny, po 22 1/2 kp.

Barchan kortowy w prążki, wyborowy, po 25 kop. łok.

Flanelki drukowane po 15, 18 i 20 kop.

Kaftaniki trykotowe higieniczne, po 90 kop.

Koszule z flaneli zdrowia po rs. 2.50.

Gacie z flaneli zdrowia po rs. 2.50.

Gacie z myłtonu zdrowia, wyborowe, po rs. 1.

Boja pasowa, najlepsza na halki, 2 1/2 łok. szer., po rs. 1 łok.

Syberyna na palta męskie, po rs. 1 kop. 50 łok.

Kort zimowy na spodnie, rs. 1.50 łok.

Specjalny Zakład Galwanizerski,

Chłodna 3, przyjmuje do **niklowania, miedzianowania, mosiężowania, srebrzenia i złoczenia**, przedmioty wszelkiego rodzaju z każdego metalu. — **Reprodukcje Galwanoplastyczne** z miedzi, wykonywane są podług danych i własnych modeli.

Chachamowicz i Silice,
Chłodna 3, Zakłady Przemysłowe. 2722

Ważne dla Przemysłowców.

Technik z kapitałem kilkudziesięciu tysięcy rs. w gotówce, poszukuje kupna, dzierżawy lub współki, w poważnym wyrobionym przemysłowym interesie. Reflektanci zechcą nadsyłać oferty pod lit. A. B. poste-restante Warszawa. 2725

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent Instytutu muzycznego poszukuje lekcji za obiad lub egzercytowanie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. J. 16638

Nauczycielka uczy francuskiego, niemieckiego, oraz muzyki, rs. 3 miesięcznie. Danielewiczowska 12, wiadomość u sąsiadki.

Język niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel. Wiadomość: Krucza № 48, m. 16, róg Jerozolimskiej, od 11 do 4 i od 7 do 9. 16236

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka młoda, daje lekcje u siebie i na mieście. Potrzebna rosjanka do przygotowania do Instytutu Maryjskiego. 16775

Potrzebna jest nauczycielka przychodnia na dwie godziny dziennie do 8-letniej dziewczynki. Adres i warunki zostawić w kantorze Kurjera pod lit. A. B. Z. 16664

Nauczycielka muzyki z patentem, uczyła lekcji u siebie i na mieście. Marszałkowska № 151, u sąsiadki. 16311

Nauczycielka niemka posiadająca język francuski i rosyjski, pragnie udzielać lekcji w godzinach rannych. Wiadomość: Zaleska, kantor nauczycielski, Niecała 4. 16741

Artysta teatrów warszawskich poszukuje lekcji na skrzypcach. Oferty pod literami F. K., przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 2321

Polka znająca język niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej w sklepie galanterijnym, magazynie lub owocarni. Oferty proszę składać w kiosku obok ratusza. 2312

Włoszka mająca upoważnienie od Władzy szkolnej, uczyła lekcji języka włoskiego, praktycznie i teoretycznie. Ciepła № 8, mieszkania 6. 2314

Paryżanka uczyła konwersacji zbiorowej i codziennie godzinę, po 3 ruble miesięcznie. Elektoralna № 28, od 12 do 3. 16570

Nauczycielka muzyki z dyplomem, uczyła lekcji u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Podowita francuska z dyplomem poszukuje lekcji i konwersacji. Adres: ul. Nowy-Swiat № 34 nowy, miesz. 9. 16639

Szkoła żeńska z pozwoleniem władzy, do odstawienia. Rymarska 6—8, mieszkania 6, od 3 do 6. 16858

Prof. de Préchamps, Długa 23.—Paryżanka młoda, daje lekcje u siebie i na mieście. Potrzebna niemka z patentem i wysoką muzyką. 16776

Niemka młoda patentowana, poszukuje lekcji. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera, pod W. 16829

Potrzebna jest nauczycielka na 2 godziny dziennie, w Sielcach № 6, za Belweder-skimi rogatkami. 2326

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, życzy udzielać lekcji lub korepetycji uczniom i uczennicom szkół rządowych lub prywatnych. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 1, mieszkania 25. 2338

Do szkoły prywatnej realnej na prowincji, potrzebni są nauczyciele języka francuskiego, a także rysunków i kaligrafii z odpowiednimi kwalifikacjami. Wiadomość na ulicy Twardej domu № 14a, u p. Friedberga, od 4-ej po południu do 6-ej wieczorem. 16941

Poszukuje się młodej francuzki lub francuza młodego, do udzielania lekcji. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18/26, sub. Lejon. 2358

Lekcje muzyki na mieście i u siebie udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9 nowy, m. 2. 16992

Włoszka życzy udzielać u siebie w domu i na mieście lekcje języka francuskiego i włoskiego. Marszałkowska 73, miesz. 12, na 3-m piętrze. 16996

Francuzka specjalistka i nauczycielka wyższej muzyki i śpiewu, znająca także gruntownie niemiecki, rosyjski i polski język, poszukuje lekcji. Wiadomość: wtorek, czwartek i sobota, od godz. 10—1, Senatorska № 25—27, 2-e piętro, miesz. 27. 16953

Nagrody rs. 5. Zgubiono w przeszłą środę patent, wydany Marji Okołowicz w Petersburgu w r. b. Sumienny znalazca raczy się zgłosić: Nowogrodzka 31 stary, do państwa Kilewein. 16970

Lekcje muzyki i francuskiego języka udziela prywatnie i u siebie. Marszałkowska № domu 118, na 1-m piętrze. 16977

Potrzebna jest młoda nauczycielka polka na przychodnię, dwie godziny dziennie, do dziewczynki 6-letniej początkującej, tamże potrzebna jest panna do krawieczyny na przychodnię. Ul. Szkolna № 5, m. 15. 16972

Student uniwersytetu, matematyk, życzy sobie udzielać lekcje matematyki na godziny, przygotować do egzaminu do niższych i wyższych klas gimnazjalnych, jakoteż daje lekcje i korepetycje przedmiotów wchodzących w zakres gimnazjum klasycznego i innych zakładów naukowych męskich i żeńskich. Dzielna № 16, mieszkania 9. 2352

Posady i prace.

Niemka z dobrą konwersacją francuską i muzyką, poszukuje pracy. Bielańska № 21, u p. Natalii Cieślinskiej. 16709

Rs. 30—50 wynagrodzenia, kto wyrobi jakkolwiek posadę mężczyźnie w sile wieku, z średnim wykształceniem. Elektoralna № 14, mieszkania 12. 16681

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka Regodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123/53. Zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów, strojów, koronek, malowania na porcelanie, introligatorstwa. 14472

Poszukuje się człowieka energicznego, mogącego zająć się wewnętrzną kontrolą i administracją zakładu przemysłowego w Warszawie, zatrudniającego przeszło 150 robotników. Pożądane byłoby aby reflektant posiadał kapitału 15,000, który może być hypotecnie zabezpieczony, na nieruchomości fabrycznej. Pensja odpowiednia i % od kapitału. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. Z. 16544

Gospodarz postępowy z ukończonym kursem nauk w Instytucie Gospodarstwa Wiejsk. i Leśn. w Nowej Aleksandrii (Puławach) i Dublanach, oraz paroletnią praktyką, przy samodzielnym zarządzaniu majątkiem, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty: kantor W. Kremky i S-ki, Leszno № 1. 2295

Potrzebne są panienki do nauki i uzdolnione do robót szydełkowych włóczkowych. Hoża № 7, m. 11. 16927

Młody człowiek, ze średnim wykształceniem, znający język polski, ruski i cołkowiek niemiecki, pragnąłby wstąpić na praktykę do jakiegokolwiek domu handlowego. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18/26, pod lit. M. 2328

Bez wynagrodzenia młoda osoba poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie, za towarzyszkę starszej osoby. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 18—26, pod lit. Z.

Rządca gospodarczy polak, który posiada zaświadczenie swojej kondyty z 20-letniego gospodarstwa (w Prusiech), poszukuje miejsca, jako takowy, jaknajspieszniej, pod adresem T. Z., Warszawa, róg Freta i Długiej № 1, mieszkania 19. 16837

Potrzebna jest panna do sklepu do sprządzania wyrobów tabaczknych, żąda się kaucej lub poręczenia kilkuset rublowe. pensja od 20 rs. miesięcznie. Wiadomość w kantorze wekslu Krakowskie-Przedmieście 39. 16872

Szwecy otrzymują na stałe mężką, damską, dziecinną szpilkową robotę. Zgłosić się z próbami: magazyn, Dzika № 24 stary.

Niemka znająca krawieczynę, poszukuje miejsca do zarządu domu na wieś. Ulica Danielewiczowska № 12 nowy, m. 1. 16766

Poszukuje miejsca inkasenta, kasjera, pisarza przy składzie materiałów lub t. p. W razie zdania kaucej takowa może być hypotecnie do wysokości 1,000 rubli ubezpieczona. Wiadomość: Sienna № 17, u P. Sokółowskiego. 16739

Potrzebni są zdolni czeladnicy introligatorscy do warszawskiego zakładu ksiąg handlowych linjowanych. Mostowa 3. 16550

Panny do kwiatów uzdolnione i podreżne potrzebne są do pracowni kwiatów Wandy Wiszniewskiej. Świętojerska 24. 2308

Uczeń dobrego prowadzenia i porządku urodziców, potrzebny jest do zakładu zegarmistrzowskiego J. Golembiowskiego, ulica Bielańska № 1, róg Senatorskiej. 2310

Bona niemka z dobrą rekomendacją zaraz do umieszczenia. Bielańska № 21, u p. Natalii Cieślinskiej. 16710

Potrzebna rzeźbiarza do roboty w drzewie i ucznia do nauki. Równa 20. 16638

Potrzebna jest młodsza z dobrymi świadectwami, rosjanka młoda lub polka która by mówiła dobrze po rusku. Wiadomość w kiosku obok św. Jana, wprost Banku. 16720

Agent podróżujący w Cesarstwie dla przyjmowania obstałunków od znacznego akcyjnego towarzystwa, może przyjąć jeszcze jedną agenturę. Adres: Marjańska 5—19. 16777

Ogrodnik biegły w swoim zawodzie, zna się na chodowaniu szkółek, róż, koniwerów, zakładaniu ogrodów i klombów, ma dobre świadectwa, szuka pomieszczenia od każdego czasu. Wiadomość bliższa pod lit. W. O. Fafendorf № 956, m. Łódź. 16722

Dona niemka poszukuje miejsca zaraz.—
Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 12
i 6 stary, mieszkanie 1. 16668

Taniol przyjmuję wszelkie przepisywa-
nie w języku: polskim, rosyjskim, fran-
cuskim i niemieckim. Chmielna 82, miesz. 1,
od 12—4 po południu. 16515

Potrzebni są uczniowie do zakładu słu-
sarskiego. Ulica Nowy-Swiat № 30. Z pro-
wincji mają pierwszeństwo. 16844

Potrzebna jest niańka młoda, rodowita
niemka. Ulica Włodzimierska № 6, m. 8.

Młody człowiek znający języki niemiecki,
francuski, polski i buchalterję, poszukuje
miejsca. Oferty uprasza składać w biurze
ogłoszeń pp. Rajchman i Frenkler, Senator-
ska 18, pod lit. Z. Z. 2331

Chłopcy piętnastoletni potrzebni do lito-
grafii. Świętojska 18. 16820

Potrzebny jest intoligator, uzdolniony w
oprawie książek, na wyjazd. Wiadomość:
ulica Bracka № 13, w dystrybucji pani
Morycz. 16824

Uczeń porządnej familji, potrzebny, z u-
kończeniem paru klas realnych lub han-
dlowych. „Papeterie,” Oboźna róg Sewery-
nowa. 16876

Potrzebna zaraz panien do krawiecczyni.
Aleksandra № 6, mieszkanie 8. 16899

Potrzebna niemka z krawiecczyną i ro-
bótami ręcznymi, na demi-place. Marszał-
kowska № 115, mieszkanie 1. 16985

Panny zdolne do sukien potrzebne. D. Kur-
delska i 8-ka, Nowo-Senatorska 2. 17012

Prasowaczki, zdolne dziurkarki, podręcz-
ne do bielizny potrzebne. Elekoralna 4,
mieszkanie 16. 17011

Ślednia wdowa Kruszyńska, z trojgiem dzie-
ci, uprasza litościwie osoby o dawanie jej
bielizny do szycia jakoteż i reperacji, gdyż
to jest jedyny sposób do utrzymania jej ro-
dziny. Ulica Koscielna № 12, m. 8. 2350

Osoba w średnim wieku, polka, wykształ-
cona, posiadająca gruntownie język fran-
cuski z konwersacją oraz wyższą muzyką,
poszukuje stosownego umieszczenia na wy-
jazd lub w Warszawie. Oboźna № 2, m. 14,
wprost z sieni, u pani Kaweckiej, od 10—3.

Potrzebne są panny zdane i do nauki.
Nowolipie № 31A, mieszkanie 8. 16960

Kusznierz zdolny poszukuje roboty w do-
mach prywatnych. Ul. Przyrynek № 10—8,
stróż wskaze. W. Szymborski. 16957

Uczeń dobrej konduity, może znaleźć miej-
sce w zakładzie zegarmistrzowskim, Kra-
kowskie-Przedmieście 9. 2348

Potrzebny jest zaraz człowiek do do-
poru fabrycznego, blisko Warszawy, na
pensję, ordynarję, żonaty, z kaucją do 300
rs. Wiadomość bliższa u p. Karzewskiego,
Świętojska 12, w kancelarii W-go adwo-
kata Hleczkowskiego. 16969

Mężczyzna samotny poszukuje osoby mło-
dej, inteligentnej, do zarządu gospodar-
stwem domowym, z wynagrodzeniem rocznem
rs. 200, kaucją wymaganą rs. 150 z gwa-
rancją zupełną. Oferty prosi składać w kan-
torze Kurjera pod lit. L. M. 15965

Potrzebne są panny podręczne, do nauki.
Ulica Mokotowska № 17, m. 12. 17002

Uczeń do prowincji, z trzeciej kla-
sy, poszukuje miejsca praktykanta w han-
dla kolonialnym. Nowy-Swiat № 30, skład
fortepianów, pomiędzy 10 a 6 po południu.

Drakarz-zecer potrzebny zaraz do dru-
karni Iga. Tesznera, Graniczna 17. 2353

Malarz pokojowy i znaków, podejmuje się
malowania pokojów i znaków, za bardzo
przystępną cenę, a wykonywa akuratnie i na
czas jak najsumienniejszy. Ulica Wielka № 13,
mieszkanie 19. — J. Weber. 2351

Ogrodnik żonaty, który praktykował za-
granicą, obznajomiony ze wszelkiego ro-
dz. u gajkami ogrodnictwa, poszukuje od-
powiedniej posady zaraz, lub od 1 stycznia
r. p. na żądanie świadectwa może złożyć.
O łaskawe oferty uprasza pod adresem
(K. P. poste-restante Turek). 16958

Osoba w średnim wieku, życzy sobie zna-
leść zajęcie, jako to: ręczne szycie, repe-
racje i t. p. i może być pomocą dzieciom w
początkach niemieckiego. — Tamże jest pokój
do odstąpienia, może być z meblami, usługą
i konwersacją niemiecką. Śliska № 10—8, mie-
szkanie 19. 16988

Poszukuje zarządu domem, mogą złożyć
kaucję. Wiadomość: Koscielna 12, m. 5.
Prowadzą korespondencję zagraniczną, wia-
domość tamże. 17003

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Dywany perskie, bucharskie,
angielskie, strzyżone i gładkie, wojto-
kowe, uralskie, serwety, najroznorodniejsze
chodniki, oraz różne wyroby orientalne, po-
leca specjalny skład dywanów, Mazowiecka
№ 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Mebel: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwa-
biem kryty, garnitur orzechowy, garnitur
cały kryty, otomana, szeslongi i różne me-
ble, tania do sprzedania. Mokotowska № 23,
róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

**Mebel, garnitur czarny i orzechowy, ozdo-
bne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe,
oraz inne meble i lustra, tremo i franki, z
6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do
sprzedania bardzo tania, częściowo, przy ul.
Chmielnej № 26 (nowy 32), mieszkanie 9, po-
między Bracką i Marszałkowską. 16325**

**Dywany, serwety, chodniki, kołdry, „naj-
lepiej kupić” w głównym składzie Giel-
zyńskiego, Marszałkowska 137. 2128**

Mebel do sprzedania: garnitur czarny, sze-
slong, kanapka buduarowa, krzesła fan-
tazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i
biurko damskie, biblioteczki, szafki do bie-
lizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryz-
kiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadal-
ni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart,
wieszadła, franki, lampy, obrazy olejne i
wiele sprzętów domowych. Bracka № 20,
szwajcar wskaze. 16341

Mebel: garnitur czarny rzeźbiony orzecho-
wy, gustowny, urządzenie jadalnego po-
koju dębowe, oraz inne meble z kilku poko-
jów, tania do sprzedania. Chmielna № 25,
nowy № 35, stróż wskaze. 16773

Do sprzedania wyżej ceter biały, w bra-
zowie plamy. Ulica róg Tamki i Dobrej,
domu № 6, m. 27. 16832

Futro piżmowce z obłożeniem bobrowem,
mało używane, do sprzedania, za rs. 45,
w składzie futer Himmla, ulica Krakowskie-
Przedmieście № 38. 16819

Pianino koncertowe fabryki Blüthnera,
prawie nowe, do sprzedania. Wiadomość:
Elekoralna 19, mieszkanie 14, codziennie
do godziny 1-ej. 16796

Mebel do sprzedania: garnitur, lustro, krze-
sła, stoły, szafy, szafka, stółik damski, komo-
da, łóżka, toaleta, umywalka, kolumny, kan-
delabry, żyrandol. Zielna (11) nowy 19, mie-
szkanie 4. 16940

Do sprzedania tomaki pod salopę z koł-
nierzem. Marszałkowska 26—11. 2347

Para karych kuców korsykańskich tania do
sprzedania. Marjensztadt № 5, u stróża.

Maszyna Singera do sprzedania bardzo
tania. Złota 49, mieszkanie 9. 16662

Sprzedaje się młody dog. Ulica Wspólna
№ 19, mieszkanie 32. 16654

Do sprzedania bardzo tania garnitur me-
bli, otomanka, szeslong, za trwałość gwa-
rantuje. Krakowskie-Przedmieście № 38 no-
wy, u tapicera. 16699

Mebel: toaleta, kredens, stół, krzesła, sze-
slong, łóżeczko dzieciinne. Szpitalna № 5,
mieszkanie 1. 16618

Fortepian Kralla rs. 160, Bucholtza o
6 i pół oktawach rs. 75. Leszno 37, mie-
szkanie 8. 16713

Tania sprzedaje koszule damskie strojne i
skromne webowe. Ulica Krucza № 47, w
pracowni. 16437

Mebel: garnitur czarny rzeźbiony, szeslong,
4 foteliki. Nowo-Wiejska № 8, u stolarza.

Za 50 rs. mebli garnitur z rzeźbami, no-
wa juta kryta, urzędowej roboty. Wspól-
na 20, u tapicera. 16781

Garnitury mebli, szeslong, sofy, otomany.
Sprzedaje taniol. Przyjmuje meble w za-
mian. Świętokrzyska 17. W. Trzaska. 16778

Mebli garnitur bardzo gustowny, świeże-
go fasonu do sprzedania. Nowogrodzka
№ 18, mieszkanie 8. 16783

Garnitur mebli mahoniowy, roboty Heinri-
cha, do sprzedania. Jerozolimka № 17.

Tekturę smołowcową oguotrwala w pie-
ciu gatunkach, oras smar do osi posiadają
zawsze na składzie i polecają po cenach naj-
przystępniejszych. Steinert i Jantzen, biuro
techniczne dawniej H. Kraft, Miodowa 15
nowy. 2290

2 kasy ogniotrwałe tania do sprzedania.
Marszałkowska № 151 nowy, 77 dawniej-
szy, w składzie mebli giętych. 2293

Do sprzedania: faeton nowy i używany,
karéta potrójna, wolant bez budy i z bu-
dą, bryczki, kocz z fordeklem i chomonta
angielskie parokonne i pojedyncze. Święto-
krzyska № 35. 16564

Garnitur mebli, otomana, fotele, do sprze-
dania. Krakowskie-Przedmieście 18, mie-
szkanie 2. 16652

Do sprzedania wytworne damskie okry-
cie wizytowe, z pierwszego paryzkiego
magazynu. Chmielna 12 nowy, na 1-m piętrze.

Powóz (faeton), zupełnie nowy do sprze-
dania, za przystępną cenę. Włodzimierska
№ 1, stróż wskaze. 16700

Fortepiany nowe 6-szprecjowe, sprzedaż,
zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje
fabryka fortepianów, Karwowski i Syn, uli-
ca Leszno 19a. 16051

Antykwariusz Makow, Solna 18, poleca
Ameble starożytne, porcelanę, kryształ,
sztychy. 16525

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe,
sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazo-
wiecka № 14. 98

Z powodu wyjazdu meble czarne, jedwa-
biem obite do sprzedania, za niską ce-
nę. Wspólna № 40, stróż wskaze. 16970

**Obrazy, porcelana, brązy, srebra, taba-
kierki i sztychy** starożytne i różne antyki,
do sprzedania tania. Karmelicka № 4d, mie-
szkania 3. 1986

Mebel ozdobne i skromne, bardzo tania w
magazynie Piechowskiego, przeniesionym
na róg Marszałkowskiej i Złotej, od Mar-
szalkowskiej 114. 1955

Karpetki wełniane po kop 40 sprzedaje
Skład maszyn pończosniczych, pojedynczo
i hurtownie, Mazowiecka 14. 1862

Tania bardzo! Są do sprzedania dwa gar-
nitury mebli gustownych, z powodu z-
mniejszenia lokalu. Wspólna 40, stróż wskaze.

Kredens, szafy, łóżka, lustra, garnitur
mebli czarny jedwabiem kryty, krzesła dę-
bowe. Marjańska № 3, mieszkanie 1. 16636

Z powodu wyjazdu dywany wazony aga-
tew, regulator, pianino paryzkie, inne
sprzęty, biżuterja. Chmielna 82, m. 1, od g.
12—4 po południu. 16516

Fortepian za rs. 80 do sprzedania. Wia-
domość (szkoła) od 12—4, Nowy-Swiat 28.

Fortepian wiedeński prawie nowy, modny,
do sprzedania. Hoża 47/27, m. 1, parter.

Mebel używane rozmaite tania sprzedaje
Makład wyjątkowo używanych przedmio-
tów. Makow, Solna 18. 16816

Fortepiany używane są do sprzedania. Ul.
Śliska № 7 nowy, mieszkanie 3. 16864

Klacz rosła lat 7, żreba i lando zupełnie
nowe, do sprzedania za przystępną cenę.
Wiadomość u stróża; róg ulicy Zielnej i
Świętokrzyskiej № 20 dawny. 16774

Wyżły cetry 3-miesięczne, z dobrej rasy,
do sprzedania. Nowy-Swiat № 7, w skle-
pie galanterijnym. 16813

Najwyższą nagrodą na wystawie gospo-
darszo spożywczej odznaczone: marynaty,
rulady ze śledzi i sardynek, makrele, śledzie
pocztowe, konserwy w wielkim wyborze,
wszystko świeże, poleca Władysław Wój-
cicki. Marszałkowska 144. 16459

Garnitur mahoniowy, nożyce intoligator-
skie, sprzedaje tania. Wiejska II, m. 5.

Kupuje złoto, srebro, zegarki (złote). No-
wy-Swiat 61, mieszkanie 15. Henryk Ju-
wiler. 2215

Do sprzedania: prasa, żelaza, pudła od
kwiatów, szafka wystawowa, oraz forte-
pian Hoffera. Mokotowska № 23, w restau-
racji K. Wilkansa. 16731

Fotel wygodny do biurka, lub dla chorego
sprzedaje. Jerozolimka, domu 31, mie-
szkanie 33. 16729

Jedwabnych różnokolorowych strzypi 10
funtów sprzedaje, oraz 7 skórek tunakow-
ych. Jerozolimka, domu 31, m. 33. 16728

Wielki wybór kapeluszy eleganckich ka-
strowych, aksamiitnych, dzieciennych, ka-
piurkow, negliży, poleca magazyn Emilji
Stypińskiej po cenach bardzo umiarkowa-
nych, oraz szale kolorowe bardzo ładne i nie
drogie. Rymarska № 12, Czysza № 4. 16289

Do sprzedania szafy duże rozbiierane i
szafki do bielizny, oraz łóżka, wszystko
orzechowe, u stolarza. Chmielna № 16 powy.

Do sprzedania garnitur tumakowy, pra-
wie zupełnie nowy, za rs. 30; szuba aksa-
mitna, bardzo mało używana, duża, dla oso-
by szczuplej za rs. 40, oraz kapelusz do za-
łoby, bardzo tania. Widzieć można codzien-
nie, ulica Długa, róg Bielańskiej № 43, na
pierwszem piętrze, w oficynie. 2287

Do sprzedania taniol. Biurka dawne, ko-
łmódka, stoły, zegary, brązy, obrazy olejne,
akwarele. Leszno 716, miesz. 13. 16127

Mebli garnitur, szeslong, łóżko składane,
tania. Aleja Jerozolimka № 13/33, u ta-
picera. 16421

Fies dog młody, rosły i szczeniata dogi,
czystej rasy, do sprzedania. Ulica Wol-
ność № 6. 16335

Mebli garnitur, lustra w złoczonych ra-
mach, z konsolami lampy piękne ze stu-
pami, portjery, szafa do sukien orzechowa,
szafka mała do bielizny, szafa kuchenna,
łóżeczko żelazne z materacami dzieciinne,
salopki eleganckie dla dziewczynki lat 12,
szuba na lisach wełną kryta. Ulica Sienna
№ 27, mieszkanie 15. 16633

Maszyny pończosnicze, nowej, ulepszonej
konstrukcji, poleca skład maszyn Juliana
Berg. Mazowiecka 14. 97

Łóżka orzechowe, ładne u stolarza. Wró-
bla № 9. 16721

Fortepian sprzedaje na raty, wynajmuje.
Nowy-Swiat 47. Kędziński. 15410

Mebel orzechowe, urządzenie jadalnego
pokoju dębowe, oraz inne meble bardzo
tania do sprzedania. Chmielna № 8, nowy
14, mieszkanie 9, między Bracką i Nowym-
Światem. 16780

Masy ogniotrwałe do sprzedania po cenach
najprzystępniejszych. Marszałkowska 125,
u Sikorskiego. 16749

Mebel do sprzedania: garnitur czarny plu-
szem kryty, dwa lustra duże czarne rze-
żbione, fortepian Kralla, prawie nowe, oraz
sprzęty kuchenne. Pawia № 1/5, 2-e piętro.

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje.
Elekoralna 33, mieszkanie 19. 16807

Kolnierz i mufka tomakowe za rs. 16. Ul.
Hortensja № 7, mieszkanie 9. 17008

Do sprzedania 50 skórek dublonów ma-
karskich czarnych, razem lub pojedynczo,
po cenie przystępnej. Wiadomość: Aleksan-
dra № 3, w sklepie spożywczym. 16986

Mebel po zwinieciu magazynie, różne gar-
nitury, biurka, szafy i różne inne sprze-
daje po niepraktykowanie niskich cenach.
Nowy-Swiat № 58 nowy, w bramie na dole,
mieszkanie № 3. 17006

Umeblowanie tania do sprzedania z 5-u
pokojów, całe urządzenie lub częściowo,
oraz lustra, dywany, franki, przy ul. Chmiel-
nej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci
dom, w bramie 1-e piętro, miesz. 3. 16962

Barzo tania: futro męskie eleganckie i
czapka karakułowa. Krakowskie - Przed-
mieście dom Roezlera, mieszkanie 10. 16955

Tania do sprzedania kwiaty doniczkowe,
kandelabry. Sienna 26, mieszkanie 9. 16952

Fortepian z pierwszorządnej fabr. Kralla,
o 7-miu oktawach, krótkiego fasonu, do
sprzedania. Miodowa 3, miesz. 17. 16973

Elegancki skóra srebrną kryty fotel na
biegunach rs. 10, garnitur tomakowy męz-
ki rs. 15. Oboźna 3, mieszkanie 3. 16974

Futra: szuba damska lisy, pokrycie repso-
we; algierka męska szopy, nieużywane,
sprzedaje. Twarda 19, mieszkanie 16. 16980

2 zegary antyki i futro damskie, do sprze-
dania. Wiadomość w sklepie Izabeli, ulica
Świętokrzyska № 20 nowy. 16983

Garnitur orzechowy rzeźbiony, pokryty bu-
retem rs. 95, stół czarny rs. 20, krzesła
fantazyjne. Marszałkowska № 132. 16984

Pianino rs. 300 i fortepian rs. 90. Ulica
Wielka № 13, miesz. 58. 16982

Do sprzedania meble, sprzęty pokojowe
i kuchenne, futra damskie, garderoba, szal
francuski, porcelana. Chmielna 35 nowy, mie-
szkanie 23. 16990

Do sprzedania futro męskie, używane,
suknia czarna kaszmirowa i wózek dzie-
cinny. Włodzimierska № 5, nowy 11, mie-
szkanie № 6. 17004

Bilet lombardu rządowego na zegarek zło-
ty kupię. Świętokrzyska 19, m. 15. 17000

Garnitur mebli czarnych, jedwabiem kry-
tych za rs. 165 i orzechowy za rs. 120.
Wspólna № 27, u tapicera. 17007

Interesa handl. i majątk.

Potrzebne jest rs. 1,000, na 1-szy numer
hypoteki. Wiadomość: Elekoralna № 26,
mieszkanie № 7. 16808

Ktoby chciał pożyczyc studentowi un. rs.
300—500 na niewielki procent na lat 3,
zeche zostawić adres pod lit. X., w kanto-
rze Kurjera. Gwarancja zwrotu pewna. 16895

Czynk przy ulicy Tamka pod № 23 jest do
odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 16932

Sklep mydlarski do sprzedania w każdym
czasie. Wiadomość na miejscu: Przejazd 2.

Kawiarz od 50 lat egzystująca do sprze-
dania. Freta № 4/6. 16697

Krowiarnia składająca się z 5-u krów, z
kieszkarnią i wszystkimi utensyljami,
jest do odstąpienia w każdym czasie. Wia-
domość: ulica Śliska № 3. W. Orłowska, dom
Kappego. 16712

Rs. 2,900. Potrzebna jest pożyczka, na
spłacenie takiejże sumy na 1-m numerze
hypoteki lokowanej. Wiadomość w kancela-
rii p. Rejenta Kietlińskiego, w Sądzie Okre-
gowym u p. Poklewskiego.—Koziełto. 16702

Bez pośrednictwa na bardzo dogodnych wa-
runkach do sprzedania trzy oddzielne fol-
warczki, razem 32 włók. Tamże potrzebne
rs. 7,000 na 1-y № hypoteki majątku ziem-
skiego. Leszno 59, m. 16, od 3—5 po połud.

Sumy 3—500 i 5,000 potrzebne są na hy-
potekę miejską. Smolna 25, miesz. 11.

Pożyczka potrzebna od 7—12,000 rubli,
dla założenia fabryki w kraju nie istnie-
jącej, nie mogącej mieć żadnej konkurencji
na długie lata, fabrykat pożyteczny, cieszą-
cy się już wielkim uznaniem, pożyczający
oprócz procentu, może przy tejże fabryce
przyjąć bardzo korzystne zajęcie. Dany kapitał
hypoteczenie dobrze ubezpieczony. Oferty
„Pożyczka” kantor Kurjera przyjmuje. 16337

Skład węgla do odstąpienia. Wiadomość:
Św. Wronia № 11. 16737

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mie-
szkaniem do odstąpienia. Nowy-Swiat 12.

